Nr. 212. Niedziela, 15 Września 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des Sr. Peres 31.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu **3 zł.**, **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu **1 zł.**, **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł. 75 ct.**, **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu **1 zł. 30 ct.**, **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „Biesiady literackiej", i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *„Biesiadę literacką"* wraz z dodatkiem powieściowym po cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 59 ct.

Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.,

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya p. Namiestnik zamianował oficyała rachunkowego c. k. Namiestnictwa, Jana Gofryka, prowizorycznym rewidentem rachunkowym, dalej asystenta rachunkowego c. k. Namiestnictwa, Józefa Domrazka i adjunkta podatkowego przy c. k. Urzędzie podatkowym w Szczercu, Rudolfa Zippera, prowizorycznymi oficyałami rachunkowymi c. k. Namiestnictwa, wreszcie praktykanta rachunkowego c. k. Namiestnictwa, Józefa Maryana Markowskiego, prowizorycznym asystentem rachunkowym c. k. Namiestnictwa.

Jego Ekscelencya p. Namiestnik przeniósł praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Macieja Biesiadeckiego z Wieliczki do Krakowa, a Aleksandra Czajkowskiego ze Lwowa do Wieliczki, i przydzielił ich do służby przy dotyczących Starostwach.

Reskryptem z dnia 24 maja b. roku l. 18.114 przedłużyło c. k. Ministerstwo handlu udzielony dr. S. Pickowi, dyrektorowi I austr. fabryki amoniaku i sody w Szczakowie reskryptem z dnia 17 kwietnia 1886 l. 45.834/85 przywilej na ulepszony sposób wyrabiania sody z pozostałego ługu przy fabrykacyi Natro-Cellulozy, na rok czwarty.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona, na żądanie c. k. generalnej dyrekcyi austr. kolei państwowych z dnia 30 sierpnia 1889 l. 8.987/II komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropryacyjną, względem wystawienia budynków mieszkalnych dla robotników w km. 121.648 i w km. 121.994 linii kolejowej Lwów-Czerniowce, obok mostu na Dniestrze w Jezupolu, odbędzie się dnia 8 października 1889 i zbierze się w tym celu komisya o godzinie 12 w południe na dworcu w Jezupolu.

Wykazy gruntu, zająć się mającego, wyłożone będą wraz z dotyczącemi planami w kancelaryi przełożonego obszaru dworskiego w Jezupolu przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Stanisławowie, lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione, uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 31 lipca 1889 r. l. 21.914 komisya reambulacyjna względem projektu uzupełnienia ochron śniegowych w km. 2·600/2·828 3·244/3·520 linii kolei Lwów-Bełzec-Tomaszów, odbędzie się 10 października b. r. i zbierze się w tym celu o godzinie 9 rano na dworcu Lwów-Kleparów.

Wykazy gruntów, zająć się mających, wyłożone będą wraz z dotyczącemi planami w urzędzie gminnym w Kleparowie przez 14 dni do publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczaniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14 w c. k. Starostwie we Lwowie lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 września.

Na polu wewnętrznych spraw Rossyi, ogólny interes skupia się ciągle około nowej reformy administracyjnej, wyszłej jak wiadomo, z inicyatywy zmarłego niedawno ministra hr. Tołstoja i wypracowanej przez niego jeżeli już nie w szczegółach, to w głównych zarysach. Jak donoszą z Petersburga, w kołach tamtejszych, chociaż nie uważają wykonania tej reformy za rzecz łatwą, sądzą jednak, iż obecnie więcej niż kiedykolwiek, istnieją pomyślne warunki dla jej urzeczywistnienia, bo chociaż należy się przygotować na opór ze strony żywiołów liberalnych, w dwójnasób za to będzie ją popierał prąd reakcyjny, który od pewnego czasu poczyna coraz większą brać przewagę w łonie społeczeństwa rossyjskiego. Wielkie masy ludności są zanadto ciemne i za mało obznajmione ze sprawami administracyjnemi, aby z tej strony można obawiać się jakich bądź trudności, a zresztą masy te, wyzyskiwane przez niesumiennych urzędników przyjmą niezawodnie w sposób bezmyślny zmianę systemu jako zapowiedź poprawy dotychczasowego ich położenia. Średnim klasom społeczeństwa, posiadającym należyte zrozumienie interesów publicznych i ożywionym duchem liberalnym, brak niestety obecnie owej siły moralnej, jaka ujawniła się za panowania cara Aleksandra II i pod

---

KONKURY WOJTUSIA

OBRAZEK MALOWANY W SŁOŃCU

— Nowy ogrodnik przybył od świętego Jana do dworu — rozeszło się lotem błyskawicy na przestrzeni kawałka ziemi, objętej wodami Wisłoki i wzgórzami Południka i Połomyi.

Pani, przyjmując młodego ogrodnika, miała mu powiedzieć — przysięgano się na Matkę Boską i rany Chrystusa, że prawda; — otóż pani powiedziała mu ostro, iż nie pozwoli na żadne bałamuctwa i uganianie za dziewczętami dworskiemi. Tego nie ścierpi, ogrodnik musi się ożenić na jesień.

Domek w ogrodzie jest, miejsce w stajni na dwie krowy, zagony na ziemniaki i kapustę są, ziarno w spichlerzu a panien w okolicy nie brak. Dziewczęta uczciwe, pracowite — i chociaż ogrodnik z Krakowa może grymasami ma przewróconą głowę — przystojne.... Do jesieni cały kwartał, dość czasu na poszukiwania i znajomości, a od dziewcząt dworskich mi wara.

— Ożenić się lub fora ze dwora, wracaj zkądeś przyszedł.

Przemowę pani komentowano na wszystkie sposoby, dodając do niej rozliczne uwagi.

Przemowa pani do ogrodnika w niedługim czasie urosła w okolicy na traktat moralności o błogosławionym wpływie związków małżeńskich.

— Niech jej Bóg da zdrowie, — mówiły panie leśne i panie pisarzowe z ekonomowemi z folwarków. Mówił to samo i propinator z karczmy dworskiej, wdowiec, właściciel jednej córki, hożej i dzielnej ośmnastoletniej dziewczyny.

Wszyscy mówili.

Wieść płynęła od niebieskich wód Wisłoki w górę, przez pola, zielone łany zasianego zboża, gaje brzozowe, aż na sam wierzchołek gór Połomyi i Południka, otoczony lasami ciemnych świerków i zielonych buków.

Leśni tych lasów, jak to bywa w ich zwyczaju, mieli córki zdrowe, a przez instynkt zachowawczy nie wypuścili tej wieści na północne stoki.

Zatrzymała się i stanęła, patrząc tajemniczo od wschodu na białemi gontami obity dach gorzelni Strzegocic i drogę wysadzaną kasztanami — a od zachodu na czerwone wieże dwóch kościołów Pilzna i czerwone dachy starostwa i sądu. Wschód z zachodem łączyła rzeka mieniąca się srebrem przy blasku słońca.

Wieść ta wypełniła cały ten płat ziemi, zapanowała nad umysłami, wcisnęła się do serc, pochłonęła myśli dla siebie. Milcząca, niewidzialna, tajemniczą siłą swej wielkości — panowała.

Matki i ojcowie nie rozmawiali o niej z córkami, siła jej jednak była tak wielką, że w pierwszą niedzielę od pojawienia się tej wieści, zaroiło się na wszystkich drogach od Południka, Połomyi i Strzegocic ku Pilznu wózkami, wypełnionemi niebieskiemi i różowemi sukienkami jak bukietami rozkwitłych bzów, tulipanów i polnych różyczek.

Wózki ciągnące z Południka i Połomyi przejeżdżały rzekę wpław. Przejazd przez most drogo kosztuje.

Rzeka była głęboka, woda nabierała się w wózki, z tego powodu dużo było strachu, podnoszenia spodniczek i nareszcie śmiechu po minionem niebezpieczeństwie.

Wieść patrzała na to wszystko z ciemnych lasów Południka i uśmiechała się wesoło. Widziała również jak z murowanych oficyn Strzegocic wysunął się wózek ciągniony przez dworską fornalkę. Na wózku siedzieli ekonom i przez państwa zwyczajnie Wojtusiem a przez służbę panem Wojciechem zwany, młody ogrodnik.

Konie mknęły szybko, za wózkiem wznosiła się wspaniała kita pyłu, podobna do obłoku obrzuconego złotem słońca lub do komety, której głową byli ekonom Strzegocic i pan Wojtuś ogrodnik.

Miasto i kościół wznosiły się na wzgórzu dziś wypełnionem wózkami panów oficyalistów i zamożnych włościan. Na boku stał powozik pani.

— Spóźniliśmy się — rzekł ekonom do ogrodnika a pani tego nie lubi.

Poważny głos organów, przerywany piskliwym dźwiękiem dzwonków, zapanował nad zgromadzeniem, służba, pozostała do pilnowania koni, pozdejmowała czapki żegnając się. To samo zrobili ekonom z ogrodnikiem.

— Spóźniliśmy się, powtórzył ekonom zwracając się do ogrodnika. Przejdź pan przez zakrystyę i stań we drzwiach koło dzwonka, a ja się wcisnę przez główne drzwi żeby mnie pani nie widziała.

Wojtuś usłuchał rady. Wyjął z kieszeni szczoteczkę z lusterkiem, zdjął kapelusz, przejrzał się i przygładził włosy, zdjął granatową zarzutkę, chustką od nosa otrzepał pył, wdział ją napowrót, zapiął, poprawił krawatę błękitnego koloru, przeszedł przez zakrystyę i stanął we drzwiach tuż przy dzwonku.

Zjawienie się młodego ogrodnika wywołało pewne poruszenie w kościele a przedewszystkiem w pierwszych ławkach.

Główki przystrojone słomkowemi kapeluszami, wiedzione instynktem, odrywały nieznacznie oczy od książek przenosząc je na młodego człowieka.

Odważniejsze zaczęły szeptać opowiadając sobie, że jest brunet, że ma oczy ciemne, niektóre utrzymywały że piwne, płeć śniadą, wąsy czarne, że wejrzenie ma łagodne, że musi być dobry i potulny, a nareszcie, że niezły byłby z niego mąż gdyby....

Ksiądz odwrócił się od ołtarza żegnając wiernych, lud się poruszył, wszyscy wstali, szmery przebiegły kościół, zabierano się do wyjścia. Czekano tylko na dziedziczkę, która zwykle pierwsza, taki już był zwyczaj, wychodziła.

Na cmentarzu towarzystwo rozdzieliło się na grupy, stosownie do godności, rang i zajmowanych w świecie pozycyi. Starosta i komisarze z tabularnymi właścicielami stanowili jedno grono, nadleśniczowie i rządcy wraz z reprezentantami władzy niższych nieco stopni, przyłączyli się do ekonomów i leśniczych a leśni wraz z przedniejszymi mieszczanami i pisarzami, zajęli miejsce obok głównych drzwi kościoła.

Wśród tych gromadek Wojtuś stanął sam. Nie śmiał się zbliżyć do kółka w którem przewodził ekonom, a nikogo więcej nie znał.

Z gromady obok wielkich drzwi rozchodziła się dokoła wrzawa, przerywana wesołym śmiechem. W gromadce tej najwięcej było słomkowych kapeluszy, różowych i niebieskich sukienek. Z pod kapeluszy wszystkie oczy jak lunety były skierowane na Wojtusia. Chłopak nadrabiał miną, lecz mimo to czuł ognie na twarzy.

— Pan ogrodnik do pani! rozległo się po cmentarzu przebiegając z ust do ust.

Wojtuś ruszył kłusem, za nim powoli posuwała się gromada z pod wielkich drzwi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sewer.

której naciskiem, rząd dał się nakłonić do zaprowadzenia niejakich, zgodnych z duchem czasu, reform liberalnych. Jeżeli warstwy te zajmą wobec przygotowywanego nowego stanu rzeczy opozycyjne stanowisko, to opór ich będzie mógł być tylko biernym, a w żadnym razie nie potrafią one przeszkodzić przeprowadzeniu reformy. Co się tyczy wreszcie wyższych klas, to tutaj powitano dzieło hrabiego Tołstoja z najwyższem zadowoleniem, klasy te bowiem spodziewają się po niem podniesienia powagi, znaczenia i wpływów szlachty, z tej tedy strony rząd może być pewien najsilniejszego poparcia.

List petersburski *Polit. Corresp.*, zajmując się powyższym przedmiotem, zaznacza, iż właściwej trudności nie stanowi usposobienie, z jakiem spotyka się reforma hrabiego Tołstoja w różnych warstwach ludu rossyjskiego, lecz raczej zbyt wielki rozmiar samej reformy, dalej owo zupełne przekształcenie dotychczasowej państwowej i społecznej organizacyi, a wreszcie ta okoliczność, iż dla wprowadzenia w ruch machiny i utrzymania prawidłowego ruchu będzie potrzeba mnóstwa wyrobionych nowych sił biurokratycznych, a tych właśnie brak zupełny.

Sprawy krajowe.

(*Budżet krajowy*).

Projekt budżetu funduszu krajowego na rok 1890 przedstawia się w następujących cyfrach:

Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu.

A. Wydatki:

	Uchwalono na r. 1889	Preliminow na r. 1890
1) Koszta reprezentacyi kraju . . .	105.926	108.426
2) Koszta zarządu .	249.387	253.894
3) Koszta leczenia .	690.000	720.000
4) Koszta szczepienia .	56.900	64.000
5) Wydatki sanitarne .	7.000	5.400
6) Zasiłki dla zakładów dobroczynności .	14.674	15.674
7) Wydatki na cele wykształcenia i oświaty	919.697	1,026.629
8) Utrzymanie pomników historycznych .	12.560	11.560
9) Kwaterunkowe żandarmeryi . . .	86.748	94.642
10) Drogi krajowe .	870.320	844.584
11) Dotacye dla zakładów krajowych .	493	492
12) Wydatki na szupaśnictwo . . .	20.000	20.000
13) Budowy wodne i melioracye . .	211.406	213.275
14) Umarzanie pożyczek	547,433	552.512
15) Na cele rolnictwa i górnictwa . .	215.073	230.648
16) Na cele przemysłu	98.232	110.951
17) Rozmaite wydatki .	95.732	44.080
Razem	4,201.581	4,316.767

B. Dochody:

1) Pozostałość z rachunków z lat ubiegłych	—	—
2) Odsetki od pieniędzy chwilowo lokowanych	3.000	5.500
3) Dochody z dróg krajowych . . .	217.080	216.990
4) Nadwyżki dochodów od zakład. dotowanych	11.807	8.180
5) Zwroty zaliczek z lat ubiegłych . . .	35.000	33.600
6) Zwroty pożyczek .	10.662	5.589
7) Dochody szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie . .	5.400	5.400
8) Dochody szkół i folwarku w Dublanach	45.629	39.861
9) Dochody szkół i folwarku w Czernichowie	30.710	32.860
10) Dochody innych szkół krajowych . . .	13.980	13.420
11) Zwroty za sprawdzanie rachunków aptek.	600	600
12) Dochody z przelania do skarbu kraj. pozostałości z funduszu zapomogi z r. 1866 .	16.085	12.340
13) Rozmaite dochody	52.317	48.024
Suma dochodów własnych . . .	442.270	422.364
14) Dochód nadzwycz. z inkamerowania fund. policyi kraj. i z pożyczki od fund. domestykalnego *) . .	94.059	186.403
Razem . .	536.329	608.767
15) Dodatki do podatków od sumy podatkowej 10,300.000 zł. po 36 ct. od 1 zł. w. a.	3,622.500	3,708.000
Ogólna suma dochodów	4,158.829	4,316.767

*) Pożyczka na pokrycie potrzeb funduszu szkolnego krajowego w r. 1889 (uchw. sejm. z 24 stycznia 1889).

Z Czech.

Nowy namiestnik Czech, hr. Thun, złożył, jak wiadomo, przedwczoraj w Lutomyślu przysięgę służbową w ręce Najjaśniejszego Pana.

Politik daje wyraz uczuciu patryotycznej radości i zadowolenia z powodu, iż przypadek zdarzył, że świadkami tego uroczystego aktu na ziemi czeskiej byli Arcyksiążęta, dwaj kierujący Ministrowie, kwiat armii i przepełniona najwyższym entuzyazmem ludność obu narodowości. Okoliczności, pośród których nastąpiła nominacya obecnego namiestnika, jego przymioty charakteru i polityczne przekonania, wreszcie znane tegoż poczucie obowiązków, są dla pomienionego dziennika rękojmią, iż hr. Thun odpowie najzupełniej wymaganiom swego trudnego urzędu.

Politik widzi w powołaniu hr. Thuna nowy dowód siły i trwałości obecnego systemu politycznego, który ma podstawę w niewzruszonem zaufaniu Monarchy do prezesa ministrów i polega na poważnych podstawach, związanych z warunkami egzystencyi i przyszłości państwa. Czesi i Niemcy, pisze *Politik*, mogą się z zaufaniem zwrócić do nowego Namiestnika; pierwszym jest on bliski pod względem politycznym, drugim pod względem narodowym. Przywrócenie narodowościowego pokoju w Czechach jest wspólnym interesem tak Czechów, jak Niemców. Wobec ludów Monarchii i wobec dziejów, Niemcy, gdyby odrzucili szorstko ugodę, ściągnęliby na siebie tem większą odpowiedzialność, ile że sami uznali tę ugodę za konieczność państwową. Niewątpliwie też przez nominacyę hr. Thuna namiestnikiem stała się aktualną kwestya przywrócenia narodowego pokoju w Czechach i nie powinna już zejść z porządku dziennego.

Nie jest rzeczą wykluczoną, iż przy jej traktowaniu może być wciągniętą pod rozwagę dalsza kwestya: czy koronacya królewska nie miałaby politycznej wartości jako środek do tego celu, t. j. do wzmocnienia pokoju. Jakkolwiek z gorącem życzeniem śledzimy skierowanej ku temu akcyi, to jednak jesteśmy wolni od wszelkich iluzyj i przestrzegamy przed takowemi. Powyższy artykuł powtarzają wszystkie dzienniki wiedeńskie, a niektóre z nich komentują jego wywody o ugodzie w sposób sympatyczny.

Inny organ staroczeski *Hlas Naroda* tak pisze:

Nie ulega wątpliwości, że hr. Thun już przed objęciem urzędowania prowadził rokowania co do zadania, jakie mu przypadnie w udziale i że po poprzedniem porozumieniu się objął dopiero zarówno ważny, jak odpowiedzialny urząd namiestnika. Głównem jego zadaniem będzie porozumienie między obu narodami; lecz w przeciwieństwie do usiłowań dotychczasowych użyte będą dla osiągnięcia tego celu inne środki i już na najbliższej sesyi sejmowej usiłowania te z pewnością się ukażą. Nie można się zaiste spodziewać, aby dla tej sprawy pozyskać można skrajnych narodowców, którzy opanowali całą opozycyę niemiecką ale też i stosownie do tej okoliczności będzie się postępować. Czyż kwestya ugody i porozumienia w Czechach nie zyskałaby już wiele przez to, gdyby hr. Thunowi i wpływom jego udało się przeciągnąć opozycyjną większą własność na stronę lojalnych, austryackich usiłowań?

Z Warszawy.

(Propaganda prawosławia w wojsku. — Uniwersytet warszawski. — Obozy wojskowe. — Statystyka ludności w Królestwie Polskiem.)

Z Warszawy piszą do *Germanii*:

„Istnieje tutaj główny szpital wojskowy, który dla nazwy dzielnicy, w której jest położony, nazywa się „Ujazdowski“. Przy budowie szpitala pobudowano także dla żołnierzy wyznania katolickiego osobną kaplicę. Dotąd administracya wojskowa okazywała dosyć tolerancyi, dbając również o religijne potrzeby chorych żołnierzy katolickich. Ustanowiono bowiem osobnego wojskowego kapelana katolickiego i służbę katolicką. W czerwcu r. b. jednak kaplicę zniesiono, a kapelana przeniesiono. Obowiązki kapelana nakazano odtąd pełnić proboszczowi kościoła św. Aleksandra, nie przyznając mu za to żadnego wynagrodzenia.

„Na pozór rozporządzenie to wygląda dość niewinnie — ale inna sprawa zasługuje tutaj na uwagę. Opieka nad chorymi żołnierzami powierzoną obecnie została t. zw. „Siostrom „Elżbietankom“. Jest to „patryotyczne stowarzyszenie pań“, którego członkowie wszyscy są wyznania prawosławnego Odkąd Hurko został generał-gubernatorem warszawskim, i żona jego, Marya Andrejewna, stanęła na czele tego towarzystwa, nie wolno przyjmować do towarzystwa członków katolickich. Gdy chory żołnierz zażąda księdza, zależy to od schizmatyckiej dozorczyni, czy po niego zechce posłać lub nie. Zwykle posyła ona po popa, który usiłuje dowieść choremu, że żołnierz rossyjski powinien tę samą wyznawać wiarę, co jego pan i car.

„Gdy takie „nawrócenie“ się powiedzie, „Elżbietanka“ otrzymuje 25 rubli remuneracyi od rządu i to z t. zw. funduszu religijnego, który powstał z konfiskaty kościelnych dóbr katolickich. Jednakże i wtenczas, gdy chory nie chce nic wiedzieć o wierze prawosławnej i usilnie się domaga sprowadzenia mu księdza katolickiego, skutek jeszcze jest bardzo wątpliwy.

„Jeżeli pielęgnująca chorego „Elżbietanka“ litościwsze ma serce, posyła ostatecznie po księdza. Droga jednak do kościoła św. Aleksandra wynosi jeden kilometr — i zanim służący zajdzie i powróci z księdzem, upłynie przynajmniej godzina. Łatwo się więc zdarzy, że chory umiera, zanim ksiądz nadejdzie.

„Co się jednak dzieje, gdy chory żołnierz katolicki straci przytomność i nie może żądać księdza? Otóż przywołuje się wtenczas poprostu popa; ten udziela choremu ostatnich sakramentów, żołnierz zostaje zapisany jako prawosławny i jako taki zostaje pogrzebany. Metropolita prawosławny może się więc ztąd w swych sprawozdaniach rocznych pochwalić, iż prawosławna wiara pomiędzy żołnierzami czyni postępy!“

D. 11 b. m. odbyło się w obecności głównego naczelnika kraju, kuratora okręgu naukowego, przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych oraz ciała profesorskiego, uroczyste zamknięcie roku naukowego w warszawskim uniwersytecie.

W zastępstwie rektora mowę przywitalną wygłosił prof. Budiłowicz, dając pogląd na 20-letnie istnienie uniwersytetu, które się ukończyło z ubiegłym rokiem naukowym.

Uniwersytet warszawski, jak wykazywał prof Budiłowicz, znajdował się w warunkach dość ciężkich. Przedewszystkiem budżet jego roczny o 120.000 rubli mniejszy jest, niż innych uniwersytetów rossyjskich „prowincyonalnych“, jak: kijowskiego, charkowskiego i kazańskiego. Po b. szkole głównej odziedziczył budynki, oraz instytucye pomocniczo-naukowe, których ilość i jakość nie odpowiadały zadaniu uniwersyteckiemu. Nawet — zauważył prof. Budiłowicz — skład osobisty uczących i uczących się, jaki przeszedł z byłej szkoły głównej, nie przedstawiał tej jednolitości, jaką się inne uniwersytety odznaczały, jednolitości w dążeniach naukowych i w solidarności celów.

Po prof. Budiłowiczu, miał odczyt prof. literatury rzymskiej, p. G. Senger: „O kwestyi żydowskiej w starożytnym Rzymie.“

W końcu dziekan wydziału prawnego, prof. Samokwasow, odczytał sprawozdanie z działalności uniwersyteckiej w roku ubiegłym.

Personal profesorski uniwersytetu stanowili: rektor, prof. zwyczajnych 42, nadzwyczajnych 16, tymczasowo wykładających 2, docentów 5, lektorów 4 i prosektorów 3, ogółem 73.

Uniwersytet liczył 1.256 studentów, 12 wolnych słuchaczy i 94 farmaceutów; na fakultet lekarski uczęszczało 586 studentów, prawny — 429, fizyko-matematyczny — 169 i historyczno-filologiczny — 72. Ukończyło kursa 124 studentów, zmarło w ciągu roku sześciu, opuściło uniwersytet przed ukończeniem kursów 64 studentów i 20 farmaceutów, uwolniono zaś z powodu nieopłacenia wpisu 53 studentów.

Złożyło egzamina: na wydziale historyczno-filologicznym z 67 studentów 45, na fizyczno-matematycznym z 76—37, na wydziale nauk przyrodniczych z 75—46, na prawnym z 426—362, na lekarskim z 582 389, na kursach farmaceutycznych z 96—37.

W składzie profesorów zaszły następujące zmiany: uwolniono z powodu wysłużenia lat emerytalnych prof. Wrześniowskiego i Mikuckiego, oraz ordynatorów klinik, którzy wysłużyli termin 3-letni; Mleczko, Sieragowskiego, Leszczyńskiego, Brunera, Chełmońskiego, Piaszczyńskiego i Fejlchenfelda. Prof. Kosińskiego, który wysłużył 25 lat, pozostawiono w służbie na termin 5-letni, t. j. do r. 1894.

Letnie obozy pod Warszawą: mokotowski (gwardyi), powązkowski (saperów, artyleryi i rezerwy) oraz bielański (8 i 10 dywizyi piechoty), a także belwederski (litewskiego pułku gwardyi) z dniem wczorajszym zostały zwinięte, a wojska, zgromadzone w nich, wyruszyły na zimowe leże.

Podług sprawozdań urzędowych, Królestwo Polskie z końcem roku 1888 liczyło 8,255.088 mieszkańców płci obojej

Gub. Lubelska liczyła 1,004.900 mieszkańców, Piotrkowska 985.193, Warszawska 978 008, Kaliska 844.446, Radomska 728.853, Kielecka 706.860, Siedlecka 681.899, Suwalska 655.029, Płocka 612.322, Łomżyńska 611.798, miasto Warszawa 445.770.

Według płci ludność składa się z 4,049.823 mężczyzn i 4,205.265 kobiet.

Według wyznania, na podstawie źródeł urzędowych, ludność katolicka stanowiła 75·38 proc. ogółu, starozakonna 14·25 proc., ewangelicka 5·43 proc., prawosławna 4·90 prc., inna 0·04 prc.

Jeżeli 2.216 mil geograficznych kwadratowych przyjmiemy jako obszar Królestwa, na jedną milę kwadratową wypadało średnio 3.725 mieszkańców.

W porównaniu z rokiem 1816, czyli przez lat siedmdziesiąt dwa, ludność Królestwa Polskiego wzrosła o 5,537.801 dusz.

W porównaniu z rokiem 1858, czyli przez lat trzydzieści, ludność Królestwa Polskiego wzrosła o 3,464.709 głów.

W porównaniu z rokiem 1887 ludność wzrosła o 150.708 dusz, mianowicie o 84.055 mężczyzn i 66.653 kobiet.

Z Niemiec.

(Obiad na cześć VII korpusu. — Przyszłe żądania na potrzeby wojskowe. — Muzeum im. ks. Bismarcka).

Donoszą z Minden:

W sali gimnazyalnej, przepysznie udekorowanej, zasiadło przedwczoraj do galowego obiadu 243 osób. Zaproszeni byli członkowie rodzin książęcych, generałowie, oficerowie państw zagranicznych i oficerowie sztabowi siódmego korpusu. Podczas uczty przemówił cesarz mniej więcej w te słowa: „Cieszę się, żem widział dzisiaj siódmy korpus armii, a przypatrzywszy się ćwiczeniom jego, mogę wyrazić zupełne zadowolenie. Imię korpusu jest piękne, niechaj synowie ojców z pod Dippel, z pod Mars La Tour z zapałem podążą ich torami, niechaj utrzymają w swych dłoniach to, co tamci wywalczyli.“ Cesarz zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć korpusu. W odpowiedzi na toast cesarski, dziękował komenderujący korpusu generał Albedyll monarsze za chlubne słowa i ślubował w imieniu korpusu niezmienną i niezachwianą wierność; cesarzowi należy się każda ofiara, każda myśl, każda krwi kropelka. Po trzykrotnym, entuzyastycznym okrzyku na cześć cesarza, kapela zaintonowała hymn narodowy.

Berl. Tagebl. dowiaduje się z zupełnie wiarogodnego rzekomo źródła — że przyszły etat wojskowy będzie zawierał znaczne nowe żądania. — W urzędzie spraw wewnętrznych poczyniono niektóre zmiany w dotychczasowem urządzeniu. Postanowiono utworzyć dwa nowe wydziały z osobnymi dyrektorami na czele. W jednym z nich będą odtąd załatwiane wyłącznie sprawy kolonialne a w miarę rozwoju kolonij wydział ten będzie rozszerzany. Znaczniejszych kosztów urządzenie tego wydziału nie sprawi. Za to przyszły parlament musi się przygotować na niezwykłe niespodzianki pod względem żądań na cele wojskowe. Ma bowiem być powiększoną nietylko liczba oficerów i urzędów administracyjnych dla nowo powstać mających korpusów, ale chodzi także o utworzenie kilku nowych pułków konnicy i przynajmniej dwóch pułków artyleryi, nadto wykonane być mają potrzebne dla zwiększonej liczby wyjska budowle.

Berlinowi przybędzie nowy nabytek, a mianowicie muzeum, które nosić będzie imię dzisiejszego kanclerza niemieckiego. — Dzięki staraniom wielbicieli ks. Bismarcka zebrano już wszystkie prawie broszury o kanclerzu, pokaźną liczbę najrozmaitszych wierszy wielbiących księcia Bismarcka, różne rzeczy, odnoszące się do życia i czynów kanclerza. Na utrzymanie muzeum postarano się o potrzebne fundusze. Muzeum ma być otwartem dla publiczności już 1 kwietnia 1890 r., w którym to dniu kanclerz będzie obchodził 75 rocznicę swych urodzin.

Pismo Ojca św. do biskupów pruskich.

Osservat. Romano zamieszcza adres, który Ojcu św. przesłali biskupi zebrani w Fuldzie, jako też i odpowiedź Ojca św.

Odpowiedź ta brzmi:

Do czcigodnych braci: Filipa, arcybiskupa kolońskiego i innych arcybiskupów i biskupów, którzy byli zebrani w Fuldzie.

Czcigodni bracia, pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie!

Mądrze i odpowiednio upatrzyliście czas pisania do Nas, ponieważ troska o wasze dyecezye zgromadziła Was u grobu św. Bonifacego, gdzie we wspólnej naradzie nad tem, co im ma wyjść na dobro, chcecie powziąć uchwały. Tem więcej uznajemy waszą jednomyślność w najważniejszych sprawach, a mianowicie wspólny wasz interes dla Nas i zgrunek waszej myśli i woli, ściśle zespolony z Naszym. W samej rzeczy pismo wasze stwierdziło tę ścisłą wspólność w tem, że zgadza się zupełnie z Naszem czuciem i wolą i oznajmia publicznie, że nie tylko jesteście głęboko zasmuceni z tego powodu, że cierpimy i stanowczo potępiacie, co i My potępiamy, lecz nadto wyrażacie zdanie o najskrytszych złego przyczynach i tak samo jak My sądzicie skutki, których się obawiać należy. O tem się przekonaliśmy mianowicie z tego, co piszecie o czci, oddanej w tem mieście człowiekowi występnemu, odszczepieńcowi od wiary i o wycieczkach sprawców tego czynu, pełnych zaślepionej nienawiści dla Kościoła. Jeżeli w tem smutnem położeniu jedyna dla Nas zostaje pociecha, to pochodzi ona z cudownej jednomyślności, z jaką osądziliście i potępiliście wy i inni biskupi i wierni całego świata owe zuchwałe objawy wściekłej bezbożności. Ponieważ oprócz tego w piśmie waszem dodaliście pełne znaczenia słowa, któremi zawsze bronicie praw Naszych i Naszych wolności i przyrzekliście pomoc waszych modlitw w tem trudnem położeniu, jesteśmy wam winni wdzięczność nie tylko za wasze usługi, ale także za wasze zasługi. Dla tego prosimy Boga, we wzajemnej wymianie miłości, aby Wam udzielił bogactwa dóbr Swoich a przedewszystkiem światła Bożego przy waszych obradach, abyście pod Jego kierownictwem mogli stawiać kroki, które odpowiadają położeniu stosunków i czasów, a trzodom, które prowadzicie, obfite przyniosą owoce.

Tymczasem udzielamy jako rękojmią tych niebieskich darów w Panu apostolskiego błogosławieństwa wam, czcigodni bracia, również duchowieństwu i waszej pieczy powierzonym wiernym.

Dan w Rzymie u św. Piotra, 2 września 1889 r., 12 roku pontyfikatu.

Papież Leon XIII.

Z Belgradu.

(Królowa Natalia).

Do wiedeńskiego *Fremdenblattu* telegrafują:

Z okazyi zapowiedzianego przyjazdu królowej Natalii do Belgradu, niektóre dzienniki zagraniczne rozszerzyły pogłoskę o niezgodzie, jaka ma panować między regencyą i rządem; regencya rzekomo skłania się na stronę króla Milana, gdy natomiast rząd zajął stanowisko bezwzględnie przychylne dla królowej matki. Otóż, na podstawie informacyj z najlepszego źródła można zapewnić, iż i w tej także kwestyi istnieje najzupełniejsze porozumienie między regencyą i rządem a obie te władze dążą do tego, aby pogodzić konstytucyjne prawa króla ze stosunkami królowej, jako matki króla Aleksandra.

Królowa jutro opuści Jałtę i popłynie jachtem królewskim do ujść Dunaju pod Suliną, tutaj przesiądzie się na parowiec kompanii Gagarina, a w Turn-Sewerynie na parowiec „Marosz“ austryackiego towarzystwa żeglugi na Dunaju.

Komitet przyjęcia, pomimo wyrażonego ze strony królowej życzenia, ażeby zaniechano wszelkich owacyj, pracuje od tygodnia nad tem, aby przyjęcie było jak najwspanialszem. Naprzeciw królowej wypłyną dwa statki, pod których osłoną przybędzie do Belgradu.

Mówią, że królowa Natalia nabyła willę pod Belgradem, w której pragnie stale zamieszkać.

Co się tyczy sprawy rozwodu, to oświadczył metropolita Michał, iż dopóki żadna ze stron interesowanych nie wystąpi z prośbą o rewizyę procesu, nie będzie miał powodu zajmować się tą sprawą. Gdyby jednak to nastąpiło, przedłoży ją do rozpatrzenia kompetentnemu sądowi duchownemu.

Z powodu katastrofy w Antwerpii.

Wiadomo już, że po strasznym wypadku w Antwerpii wydobyto na porządek dzienny zagadnienie, która z władz pozwoliła fabrykantowi na niebezpieczne przedsiębiorstwo w mieście? W pierwszej chwili obwiniały stronnictwa gabinet i całe stronnictwo konserwatywne, sprawa jednak przez polemikę nie została wyjaśnioną. Dopiero teraz, po przypomnieniu reskryptu królewskiego. wyjaśnia się, w jaki sposób mogło przyjść do rozpoczęcia robót w mieście, grożących niebezpieczeństwem, którego niestety, doświadczyli mieszkańcy Antwerpii.

Obowiązujący reskrypt królewski z d. 29-go stycznia 1863 roku, przyznaje prawo udzielania przyzwoleń na „niebezpieczne i niezdrowe przedsiębiorstwa“ radzie gminnej i radzie prowincyonalnej. W przewidywaniu mniejszego niebezpieczeństwa, upoważnioną jest rozstrzygać rada miasta a względnie magistrat; w razie przewidywanych groźniejszych następstw, dawać może pozwolenie tylko wydział rady prowincyonalnej.

Corvillain, właściciel zagrzebanej dziś w gruzach fabryki patronów, wystosował był prośbę do rady miejskiej. Rada odesłała go do rady prowincyonalnej jako władzy wyższej. Tutaj odrzucono także prośbę bez skutku. Corvillain tymczasem rozpoczął wyrabiać patrony bez pozwolenia. Magistrat był obowiązany zamknąć fabrykę, a gdy tego nie zrobił, znalazła się później rada prowincyonalna wobec faktu dokonanego. Władza ta zresztą zażądała z początkiem lipca b. r., ażeby zakład wyrobu patronów zamknąć, co też w istocie nastąpiło. Zarządzono śledztwo. Starszy inżynier Royers wystosował sprawozdanie, w którem bardzo jasno udowadniał wszystkie niebezpieczeństwa przedsiębiorstwa Corvillaina. Rada miejska nie dołączyła tej relacyi do opinii swojej, podanej w dniu 9 lipca. Mimo to rada miejska i magistrat o tyle spełnił swój obowiązek, że nie zalecały, ażeby pozwolić na przedsiębiorstwo, ale przeciwnie; ostatnia bowiem decyzya rady miejskiej brzmiała: „Według naszego zapatrywania, założenie przedsiębiorstwa, o którem mowa, byłoby bardzo niebezpieczne, nie należy więc udzielać pozwolenia“.

Rada prowincyonalna tymczasem, udzielając pozwolenie, które znajduje się w ręku Corvillaina, oświadczyła, że czyni to „po zasięgnięciu opinii administracyi gminnej“. Wynika więc ze wszystkiego, że nie jest bez winy ani magistrat, ani rada prowincyonalna. Tym razem jednak rada prowincyonalna dopuściła się karygodnej lekkomyślności. Dziennik *Flandre Libérale* pisze: Spodziewamy się, że owych sześciu członków wydziału rady prowincyonalnej, których ściga dziś złorzeczenie i przekleństwo ofiar, zechcą na zawsze usunąć się z widowni publicznej. Któż są ci panowie? Osobistości nieznane z prowincyi, bez studyów i bez doświadczania w życiu. Skoro Belgijczycy zechcą kiedy pomyśleć o poprawie swego prawa administracyjnego, to niech się starają przedewszystkiem o to, ażeby stanowisk ważnych nie rozdawać dyletantom.

Angielscy unioniści liberalni.

Lord Hartington, przywódca unionistów w parlamencie angielskim, popierających wspólnie z torysami gabinet dzisiejszy, wypowiedział w bieżącym tygodniu w Ilkley, w Yorkshire mowę, która mocno zainteresowała w całej Anglii. Przywódca unionistów stwierdził bowiem w tej mowie, że sojusz pomiędzy jego stronnictwem a torysami jest w chwili obecnej tak silnym, jak nigdy dawniej. Prasa liberalna cieszyła się nadzieją, że mowa Balfoura, o uniwersytecie katolickim i o szkolnictwie w Irlandyi, zakłóci harmonię pomiędzy torysami a unionistami, którzy jako liberały są przeciwni żądanym przez Irlandczyków szkołom wyznaniowym. Tymczasem Hartington w mowie swojej stwierdził, że nietylko polityka irlandzka, z powodu której sojusz nastąpił, lecz i wiele innych względów łączy dziś oba stronnictwa; wymieniając politykę zagraniczną, kolonialną i obronę krajową, Hartington wypowiedział przekonanie, że dzisiejsze połączenie się stronnictw stanie się podstawą nowego wielkiego stronnictwa narodowego. Organ torysów *Standard*, przytaczając mowę Hartingtona, pospiesza z zapewnieniem, że myśl takiego stronnictwa, o jakiem mówi przywódca unionistów, przez torysów z radością zostanie przyjętą.

KRONIKA

Lwów 14 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Nagorzany, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Odznaczenia i mianowania w c. k. armii.** Najj. Pan raczył najmiłościwiej zarządzić: przeniesienie w stały, dobrze zasłużony stan spoczynku fmporucznika Karola Drexlera Hohenwehr, komendanta fortecy w Krakowie i przy tej sposobności, w uznaniu długoletniej, zawsze bardzo gorliwej i znakomitej służby, nadać mu order korony żelaznej II klasy bez opłaty taksy. Przeniesienie pułkownika Edwarda Löbla, komendanta pułku piechoty nr. 90, na jego własną prośbę, w dobrze zasłużony stan spoczynku, a przy tej sposobności, w uznaniu długoletniej, znakomicie gorliwej i znakomitej służby, nadać mu order korony żelaznej III klasy, z uwolnieniem od taksy. Dalej mianował Najj. Pan: pułkownika Karola Peche, ze sztabu inżynieryi, dyrektora inżynieryi i budowli fortyfikacyjnych w Przemyślu, szefem inżynieryi 8 korpusu. Lekarzami assystentami w rezerwie mianowani zostali lekarscy elewi I klasy, doktorowie wszech nauk lekarskich: Ryszard Breuer, z garnizonowego szpitala nr. 15 w Krakowie, przy batalionie artyleryi fortecznej nr. 6; Manele Singer, z garnizonowego szpitalu nr. 14 we Lwowie, przy pułku piechoty nr. 55; Maurycy Klar, z lwowskiego garnizonowego szpitala nr. 14, przy pułku ułanów nr. 6; Wilhelm Borek, z krakowskiego garnizonowego szpitala nr. 15, przy dywizyi ciężkiej bateryi nr. 15.

— **Mianowanie.** Wys. Ministerstwo wyznań i oświaty zamianowało Tadeusza Kościuka nauczycielem przy c. k. szkole fachowej dla ślusarstwa w Świątnikach.

— **Przedstawienie galowe i raut Tow. prawniczego.** Wczorajsze galowe przedstawienie w teatrze pozostanie na długo w pamięci. Oddawna nie mieliśmy tak wspaniałego i uroczego widoku; zwłaszcza balkon pierwszy, zwykle zajmowany przez płeć brzydką, wyglądał wczoraj niby ramy olbrzymiego obrazu, w którym obok wspaniałych makartowskich postaci niewieścich, widniały najidealniejsze Siemiradzkiego twarzyczki. Równie piękny widok przedstawiały loże, ku którym z foteli i krzeseł parterowych podnosił się nieśmiały wzrok zachwyconych „śmiertelników“ w białych krawatach. Przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami“, było też staranniej przygotowane niż kiedykolwiek. Artyści grali z przejęciem się i werwą, a publiczność darzyła ich szczeremi oklaskami. Komitet urządzający to przedstawienie zasłużył w całej pełni na uznanie.

Po teatrze nastąpił raut, na który przybyło kilkaset osób, zapełniając salę kasyna miejskiego po brzegi. Owe urocze postacie z lóż i balkonowych foteli, zeszły teraz na woskowaną posadzkę salonu, pozwalając podziwiać się bliżej. Rozpoczęły się tańce, ochocze, pełne wdzięku, które trwały do godziny trzeciej z północy. A jeszcze o czwartej widzieliśmy postacie rozmarzone, opuszczające salę kasynową, ze wspomnieniami pięknej zabawy, a wdzięcznością dla Towarzystwa prawniczego, które urządzeniem wczorajszego wieczoru uświetniło rzeczywiście Zjazd prawników i ekonomistów polskich we Lwowie.

— **Ze zjazdu prawników.** Drugie plenarne posiedzenie uczestników Zjazdu odbędzie się dzisiaj po południu o godzinie 5, a nie, jak pierwotnie było zapowiedziane, o godzinie 3; jutro zaś, w niedzielę, odbędzie się wycieczka koleją Stryjską, nie do Ławocznego, jak pierwotnie projektowano, lecz tylko do Drohowyża.

— **Zjazd prawników.** Uczestnicy Zjazdu: (dokończ.). Kazimierz Zdański, auskul. Lwów; Mieczysław Olszewski, auskult., Lwów; dr. Edmund Rill, nadkomisarz górniczy, Stanisławów; Jakób Löben, adj. sąd., Brody; Ignacy Frankowski, c. k. notaryusz, Przemyśl; dr. Bernard Goldman, poseł sejm., Lwów; dr. August Łoziński, kand. adw., Lwów; dr. Henryk Feintuch, Kraków; dr. Feliks Czajkowski, adwokat, Krosno; Antoni Fibich, notaryusz, Mielec; Włodzimierz Sroczyński, kand. adw., Mielec; JE; Jakób Simonowicz, prezydent apel., Lwów; dr. Emil Byk, adwokat, Lwów; Henryk Janiszewski, sędzia pow., Bircza; dr. Maksymilian Nagler, kand. adw., Zborów; Marcin Mojseowicz, notaryusz, Załośce; Edward Poźniak, sędzia, Gwoździec; dr. Józef Pająk, adwokat, Lwów; dr. Karcz, adwokat, Żółkiew; Włodzimierz Żegiestowski, adj. sąd., Dolina; Teofil Nieczuja Witosławski, notaryusz, Tyśmienica; dr. Włodzimierz Kozłowski, właśc. dóbr Niżankowice, dr. Ludwik Minowicz, notaryusz, Brzostek; Franciszek Dobrowolski, literat, Poznań; dr. Emanuel Roiński, adwokat, Lwów; Władysław Lubomęski, dyr. szkoły roln. Dublany; dr. Gustaw Ujejski, adwokat, Ropczyce; Franciszek Kiernig, radca sądu kraj., Lwów; dr. Bojarski, sekr. Rady sądu kraj., Lwów; dr. Tobiasz Aszkanazy, kand. adw., Lwów; dr. Izydor Feiles, kand adw., Sanok; Eugeniusz Barewicz, kand. adw., Lwów; Antoni Grzymała Raszewski, dyrektor zakł. przem., Poznań; Józef Mączewski, adwokat, Łuck; Stanisław Wesołowski, kand. adw., Złoczów; dr. Stanisław Bieliński, adwokat, Lwów; dr. Jan Lityński, adwokat, Lwów; Józef Heldenbürg, zastępca prok., Lwów: Zacharyasz Czuczawa, sędzia, Zborów; dr. Artur Stanisławski, kand. adw., Lwów; Jan Chlamtacz, prakt. sąd., Lwów; Tadeusz Papara, prakt. sąd., Lwów; Maryan Rastawiecki, auskultant, Lwów; Włodzimierz Godlewski, prakt. sąd., Lwów; Roman Zdański, prakt. sąd, Lwów; Włodzimierz Pokrzywnicki, auskultant sąd., Lwów; Stanisław Dulewski, ausk. sąd., Lwów; Eugeniusz Nazarkiewicz, ausk. sąd., Lwów; Józef Skwarczyński, urzędnik kolei państw., Lwów; dr. Józef Horszowski, prakt. konc. prok. skarbu; Bronisław Czerny, referent pomocniczy prokur. skarbu, Lwów; Stanisław Kamieński, praktyk. Dyrekcyi skarbu, Lwów; dr. Włodzimierz Orski, konc. Dyrekcyi skarbu, Lwów; dr. Franciszek Turek, konc. Dyrekcyi skarbu, Lwów; dr. Juwenal Rozwadowski, konc. Dyrekcyi skarbu, Lwów; dr. A. Maciulski, kand. adw., Lwów; Adam Pilecki, prakt. sąd., Lwów; Henryk Baczewski, prawnik, Lwów; Zygmunt Marynowski, kand. adw., Lwów; Adam Schneider, prakt. sąd., Lwów; Stanisław Gołębiowski, aplikant magistr., Lwów, Kazimierz Bogdanowicz, prakt. sądowy, Lwów; Bolesław Lewicki, urzędnik asekuracyi, Lwów; Władysław Sołowij, prakt. sąd., Lwów; dr. Tadeusz Gorecki, konc. prok skarbu, Lwów; Adolf Meier, auskultant sąd., Lwów; dr. Białogórski, prakt. sąd., Lwów; Tadeusz Tarasiewicz, prakt. sąd., Lwów; Kazimierz Zawadil, auskul. sąd., Lwów; Julian Malec, kand. adw., Lwów; dr. Stefan Frenkel, kand. adw., Lwów; Władysław Wolter, auskul. sąd., Lwów; Rom. Al. Lewandowski, ausk. Lwów; dr. Starzewski, prakt. sąd., Lwów; Mieczysław Węclewski, prakt. Namiest., Lwów.

— **Powiatowa kasa chorych** w Tarnopolu rozpoczęła dnia 19 sierpnia urzędowanie pod przewodnictwem p. Śochaniewicza. Biuro kasy znajduje się tymczasowo do końca b. r. w lokalnościach starostwa. Do powiatowej kasy tarnopolskiej należą powiaty: Trembowla, Wiśniowczyk, Budzanów i Mikulińce.

— **Otwarcie pierwszego specyalnego kursu handlowego dla kobiet** we Lwowie nastąpi nieodwołalnie dnia 15 b m. Zapisywać się jeszcze można w ratuszu na II piętrze, najdalej do 25 b. m. u p. Adolfa Stronera, naczelnika miejskiej Izby obrachunkowej.

— **Egzamina klauzurowe** rozpoczną się przed c. k. komisyą egzaminacyjną dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Tarnopolu, dnia 21 września b. r., poczem nastąpią egzamina ustne. Kandydaci, którzy otrzymali pozwolenie zgłoszenia się do egzaminu, mają celem informacyi zgłosić się w kancelaryi dyrekcyi seminaryum w Tarnopolu dnia 20 września.

(*m*) **Muzeum im. Dzieduszyckich** we Lwowie zostanie w r. b. wzbogacone nową kollekcyą przedmiotów wyrobów huculskich, które w czasie feryj skrzętnie zebrał prof. Szuchiewicz. Kilkadziesiąt sztuk starożytnej broni palnej, tyleż toporków, lasek, ketefów i kądzieli, rzeźbione harapy, znaczna ilość *łaszek* i ślicznie ornamentowanych *porosznyć*, *pojasy* bogato ubrane, fajki, baryłeczki i inne rzeźby śp. Józka Szkryblaka; przeszło sześćset najróżnorodniejszych *chrestów* i *zgard* mosiężnych, prymitywnie rzeźbione obrazy i t. d., oto plon tegoroczny. Trudno już obecnie znaleźć przedmiotu wyrobu huculskiego, któregoby nie było w muzeum hr. Dzieduszyckiego. Jeżeli zważymy, że obecnie przemysł domowy huculski chyli się ku upadkowi, gdyż wyroby domowe zastępują huculi modniejszemi i tańszemi fabrycznemi wyrobami, pojmiemy, jaki skarb został uratowany przed zniszczeniem, ofiarnością JE. hr. Dzieduszyckiego, a chętną i niezmordowaną pracą prof. Szuchiewicza.

— **Ślub** p. Stefana Ramułta z panną Maryą Onyszkiewiczówną, córką p. Zdzisława i ś. p. Klaudyi z Darowskich, odbędzie się dnia 15 b. m. o godzinie 6 wieczorem w kościele św. Maryi Magdaleny.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Gonitwa za szczęściem“, operetka w 3 aktach Suppego. — Jutro, w niedzielę, „Ludwik XI“ tragedya w 5 aktach Delavigne'a. Czwarty występ p. Dutertre'a. — W poniedziałek „Pan Alfons“, komedya w 3 aktach Dumasa. Pożegnalny występ gościnny pana Dutertre'a.

— **P. Emil Onet,** tenor liryczny z Medyolanu, którego tegoroczne koncerta w Krynicy i Rymanowie cieszyły się wielkiem powodzeniem i szczerem uznaniem znawców, bawi w mieście naszem i wystąpi we czwartek w przedstawieniu składanem. P. Onet spiewać będzie arye ze „Strasznego Dworu“, „Halki“ i „Faworyty“. O powodzeniu nie wątpimy.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek z łańcuszkiem i suknie męskie, wartości 15 zł.; żółty długi kożuch męski i krótszy kożuch kobiecy, wart. 24 zł. — Zakwestyonowano srebrny widelec znaczony literami A. B.; łyżeczkę znaczoną literami A. M.; ślubną złotą obrączkę, znaczoną literami K. B. z datą 17 lutego 1889 rzekomo, znalezioną na łące w Malczycach.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 14 września 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z zachodniej strony, niebo prawie zupełnie zachmurzone a powietrze wilgotne.

Średnia temperatura doby była +9·2°C, najwyższa +15·0°C, najniższa +6·4°C w nocy.

Dziś nad ranem zaczął padać deszcz, którego opad do godziny 8 wynosił 5·2 mm.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się we wschodniej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w zachodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 757 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 14 września b. r.: Wiatr z północno-zachodniej strony, średnia temperatura doby około +9·0°C, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne; dżdżysto.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: Julia Zuber, wdowa po kapitanie, zmarła wczoraj we Lwowie. Zmarła była matką dr. Rudolfa

Zubera, byłego docenta tutejszego Uniwersytetu, a obecnie dyrektora kopalni nafty w południowej Ameryce i artysty malarza Juliusza Zubera. Nieboszczka była kobietą rzadkiej zacności i dobroci.

(*m*) **Fabryka pierników** p. L. Czyńskiego w Jarosławiu, z której wyszły dwa wspaniałe torty piernikowe, ofiarowane w zeszłym tygodniu Najj. Panu i Najdostoj. Arcyks. Albrechtowi przez gminę m. Jarosławia, zasługuje na obszerniejszą wzmiankę, rozwinęła się bowiem znakomicie w ostatnich latach, a wyroby jej zdobyły sobie nietylko wszystkie targi europejskie, ale także zamorskie, jak n. p. w Ameryce. Mieści się ona w kilku obszernych zabudowaniach, schludnie utrzymanych i stosownie urządzonych. Posługuje się maszyną parową, która za pomocą transmissyj, porusza cały szereg maszyn, jak: maszynę do wyrabiania ciasta; walce granitowe do tarcia migdałów; młynki do mielenia cukru i korzeni; maszynę do robienia sucharków, t. z. albertów; prasę cylindrową do robienia obwarzanków; młynek do sortowania zboża; maszynkę do krajania makaranu i t. d. Fabryka ta powstała w r. 1879 w skromnych rozmiarach, ale dzięki zapobiegliwości, przedsiębiorczości i fachowemu wykształceniu właściciela, jest dzisiaj niewątpliwie jedną z pierwszorzędnych fabryk w naszym kraju. Świadczą o tem najwymowniej następujące cyfry: Zatrudnia obecnie w Jarosławiu i po filiach przeszło 140 ludzi. Prócz smacznych pierników i sucharków, wyrabia makaron domowy, którego odbiorcami są większe zakłady, jak szpitale i zakłady wojskowe. W r. z. spotrzebowała ta fabryka przeszło 3500 worków mąki, 18 000 kilogr. cukru i 50.000 kilogr. miodu. Prawie na wszystkich wystawach krajowych i zagranicznych została premiowaną za doskonałe wyroby i posiada już 32 medale pierwszorzędne.

— **Przy uzupełniającym wyborze** jednego członka zbaraskiej Rady powiatowej, z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Edward Kański, właściciel dóbr Hołotki.

— **Do Rady powiatowej** w Starem mieście, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Jan Lisowski, właściciel Posady folsztyńskiej.

(*m*) **Z Jerozolimy.** Z prywatnego listu pisanego przez jednego z kapłanów polskich do przyjaciela we Lwowie, dowiadujemy się o następujących zajmujących szczegółach, tyczących się Ziemi św.: W samej Jerozolimie, w murach saladynowych, nowa powstała brama oprócz tych, które dotąd istniały. Będzie zapewne nosiła imię dzisiaj panującego Abdul Hamida. Dla znających Jerozolimę, dodamy, że leży ona między bramą Jaffską a Damasceńską, naprzeciw domu, należącego do Towarzystwa karawan francuskich, zwanego *Nôtre Dame de France*. W skutek tej nowej bramy otworzono nową ulicę ku zakładowi Braci szkolnych i łacińskiego Patryarchatu. Łaciński Patryarcha, drugi z rzędu od wskrzeszenia patryarchatu jerozolimskiego za Piusa IX, ksiądz Wincenty Bracco, zmarł dnia 19 czerwca b. r. Ojciec św. zarezerwował sobie obsadzenie tej stolicy i dlatego tym razem, nie propaganda kongregacyi, lecz sam Ojciec św. myśli o następcy. Francuzi czynią usilne zabiegi, aby na stolicy jerozolimskiej zasiadł Francuz, w skutek czego wywiązała się silna rywalizacya między Włochami a Francuzami. — W Jerycho nabył zakon OO. Franciszkanów dość znaczny kawał ziemi; być może, że z czasem otworzy tu hospicyum i kaplicę dla pielgrzymów, zwiedzających Jerycho, Jordan, Martwe morze i górę 40-dniowego postu P. Jezusa. — W Porta tewfiku, koło Kairu, otworzył w r. b. zakon OO. Franciszkanów nową stacyę missyjną. Nie będzie rzeczą obojętną dowiedzieć się, że OO. Franciszkanie utrzymują w całej kustodyi Ziemi św. 34 szkół dla chłopców a 15 dla dziewcząt. Nauczają w tych szkołach: 42 zakonników a 58 nauczycieli świeckich; tudzież 29 nauczycielek zakonnych a 9 świeckich. W r. z. uczęszczało do tych szkół 3258 chłopców i 1259 dziewcząt. Zakon ten zawiaduje parafiami w 41 miejscowościach. Katolików w całej Kustodyi było w r. z. 72.612, a innych obrządków chrześciańskich 1415. Pielgrzymów było w r. z. 10.904. — Urodziny Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa I, obchodził zakon OO. Franciszkanów w Jerozolimie uroczystem nabożeństwem, które u św. Salwatora odprawił ks. Norbert Golichowski ze Lwowa. Takie same nabożeństwa odprawiono u Grobu Chrystusa Pana, tudzież w Betleem i w Nazarecie. Podczas uroczystej sumy, przy której asystował cały kler zakonny, wykonano na chórze spiew według zasad Gregoryańskich. Takiego spiewu już dawno w Polsce nie ma.

— **Otwarcie nowego teatru.** Dnia 11 b. m. odbyło się pierwsze galowe przedstawienie w nowozbudowanym teatrze ludowym w Wiedniu. Budynek przedstawia się ładnie, mimo bardzo małego stosunkowo kosztu budowy. Oświetlenie elektryczne funkcyonuje doskonale.

Dawano ludową sztukę Azengrubera p. t. „Plama na czci". Wystawa, gra artystów i sama rzecz zasługują na zupełne uznanie. Teatr ten budowali architekci Helmer i Fellner, ci sami, którzy ze Stryjeńskim dostali pierwszą nagrodę na konkursie krakowskim.

— **Jeszcze jeden pomnik dla Chmielnickiego.** *Now. Wrem.* donosi, iż na miejscu bitwy u Żółtych wód (1648 r.) ma być wzniesiony pomnik Bohdana Chmielnickiego. Dokładne określenie miejsca bitwy powierzono członkowi petersburskiego Towarzystwa archeologicznego, p. Ewarnickiemu.

— **Znana aeronautka** Leona Dare, odbywała niedawno w Kazaniu kilka wzlotów balonem w towarzystwie p. Spelteriniego. W jednej z takich wycieczek przyjmował udział profesor uniwersytetu kazańskiego, Zagoskin, który doszedł przez obserwacyę panny Dare, do oryginalnego wniosku. Sądzi on mianowicie, że śmiała aeronautka, uczepiona zębami u trapezu pod balonem, znajduje się pod wpływem suggestyi hypnotycznej. Hypnotyzerem jest tutaj towarzysz aeronautki, p. Spelterini, który, jak zauważył prof. Z., przed samym wzlotem rozpoczyna przemawiać do p. Dare tonem rozkazującym, ostrym, wywołując w aeronautce zjawiska somnambulizmu. Z chwilą wzlotu wymiana ta krótkich, urywanych zdań ustaje i wznawia się znów, gdy p. Spelterini rzuca drabinkę sznurową dla aeronautki. Wówczas znów ponawiają się rozkazy, a panna Dare wchodzi po drabince w sposób niemal automatyczny, jak to czynią somnambulistki. Jako stwierdzenie powyższego, prof. Z. przytacza jeszcze fakt, że panna Dare, po wejściu do kosza balonowego, dostała ataku histeryi i chciała w rozdrażnieniu nerwowem rzucić się z balonu na ziemię. Tylko z wysiłkiem udało się ją zatrzymać na brzegu kosza. Następnie aeronautka wpadła w stan katalepsyi. Wrażenia swoje prof. Z. opowiedział jeszcze jednemu z profesorów miejscowych, który potwierdził jego przypuszczenia, że panna Leona Dare podczas swych śmiałych produkcyj balonowych znajduje się w t. zw. trzecim stopniu hypnozy.

— **Z wystawy paryskiej.** Cyfry ogłoszone za ostatnie dwa tygodnie wystawy pokazują, że dotąd weszło na nią za płatnemi biletami 14,486.741 osób, czyli o 7,125 887 osób więcej aniżeli na wystawie 1878 roku w ciągu takiego samego czasu. Przeciętnie uczęszcza teraz na wystawę codziennie 150.000 osób, a w niedzielę 250.000. Wrzesień obiecuje powiększyć jeszcze te cyfry. Naturalnie, że przy tak ogromnem powodzeniu utwierdzają się projekta utrzymania stałego głównych części wystawy. Szeroki poklask zyskał projekt podniesiony przez p. Sander'a, aby z wystawy uczyniono rodzaj emporyum, gdzieby corocznie odbywał się jarmark dla zachodu Europy, taki, jaki się odbywa dla wschodu w Niżnim Nowogrodzie, a dla środkowej w Lipsku.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

---

Gawędy Londyńskie.

IV.

Regent's Park, we wrześniu.

Mieliśmy tu strejk, zapisany już w miejscowej kronice, jako *the great strike of London*, i istotnie na epitet swój zasługujący; nigdy jeszcze tak wielkie niebezpieczeństwa nie groziły stolicy i handlowi całego kraju, jak w przeciągu dwóch ostatnich tygodni sierpnia; nigdy też jeszcze nie odbywała się tak spokojnie nawet daleko mniejsza rewolucya robocza. Wspaniałe doki portu londyńskiego, do których przybijają i z których odpływają okręty handlowe całego świata, stoją pod zarządem syndykatu wszystkich kompanij, jakie tu mają swe prawa własności. Syndykat ten ma roczny kontrakt z syndykatem stowarzyszonych właścicieli okrętów, mianowicie, zobowiązuje się: ładować statki, wyładowywać je, towary przechowywać lub do miejsca przeznaczenia dowozić, wreszcie zaopatrywać doki w węgiel, wodę i mieć zawsze gotowych rzemieślników i tragarzy. Syndykat doków zajmuje codzień około 40.000 robotników stałych; płacił im dotąd po 5 pensów na godzinę, między 6-tą rano i 7mą wieczorem; a po 6 pensów za każdą godzinę późniejszą. Jednakże, liczba robotników stałych nie wystarcza nigdy; potrzeba codziennie kilkaset, czasem kilka tysięcy dodatkowych robotników, tragarzy, choć nieraz tylko na parę godzin. Płaca tychże była dotąd ta sama, co tamtych. Początek strejku zrobili robotnicy nieregularni.

Kto chce mieć jakiekolwiek pojęcie o nędzy nad Tamizą, powinien stanąć w pobliżu bramy któregobądź doku rano, przed godziną 6-stą. Regularni robotnicy już weszli, bramę zatarasowano; po za nią i przed nią stoją oddziały policyi; obok niej, w biurze urządzonem w rodzaju miniaturowej twierdzy, siedzi urzędnik i czeka na znak telefonowy: telefon oznajmia mu liczbę potrzebnych robotników dodatkowych — tylu o 6-stej, tylu o 11-stej, tylu później — jak wypadnie; urzędnik czeka aż do późnego popołudnia. Przed bramą, w ulicach, czekają setki, czasami (gdy zapowiedziano przybycie kilku wielkich okrętów) tysiące ludzi: czekają od północy, od 3-ciej zrana, do późnego popołudnia. Warto przypatrzeć się tym ludziom. Sami mężczyźni. Wiek u nich rozmaity: chłopięcy, męzki, zgrzybiały; rozmaity stan życia, który ich tu sprowadził i stan zdrowia, z jakim tu stoją, cisną się, czekają — zimą i latem, w słocie i pogodzie — bezwątpienia w głodzie; z pewnością, myśląc o żonach i dzieciach.. które też czekają: na poddaszach, w podziemnych sklepach, w ulicach, w parkach. Co tylko trzy hrabstwa Londynu mają bezrobocia, nieszczęścia, nędzy materyalnej i moralnej — tu się ciśnie... tutaj, gdyż wszędzie indziej już niepodobna. Bo tu o charakter nie pytają; tu tylko rąk trzeba i silnych ramion... wtedy, gdy trzeba. Widać tu zdrowych rzemieślników, których na bruk rzuciło bankructwo chlebodawców — i niedawnych chlebodawców, własnem na bruk rzuconych bankructwem; widać inteligentnych mechaników i zalkoholizowanych parobków wiejskich, nie wiedzieć jaką koleją nad Tamizę zagnanych; widać surdutowych i bluzowych, zrujnowanych przekupniów i bezkonnych dorożkarzy, reporterów bez miejsca i nauczycieli, subjektów handlowych i dżokejów bez chleba. Widać nieraz cienie byłych dandysów, byłych klubmanów, sportowiczów. był tam przecież niedawno i wyczekiwał z innymi młody sir Ryszard Nugent, baronet — dziewiąty baronet Zjednoczonego Królestwa" — póki ostatka płuc z krwią nie wyrzucił z siebie w domu przytułku i pracy! A co się tam czyta w twarzach! A ileż tam rozpaczy po próżnem czekaniu całodziennem!

Robotnicy nieregularni wszczęli skargę: zażądali przedewszystkiem, by raz przepuszczeni do doków, mieli sobie policzone godziny, które tam spędzają na czekaniu, aż okręt gotów jest przyjąć, lub wydać towary; zażądali także, by *minimum* ich zarobku dochodziło dwóch szylingów dziennie, czyli wynagrodzenia za pracę dwu godzinną — choćby pracowali mniej — kładąc w ten sposób cenę na nieraz całodzienną swą gotowość na każde zawołanie; nakoniec, wespół z robotnikami stałymi, zażądali podwyższenia płacy z 5-ciu do 6-ciu pensów (30 centów) za godzinę dzienną, a z 6-ciu do 8-miu p. za godzinę nadetatową. Syndykat wręcz odmówił wszelkich ustępstw i strejk się rozpoczął. Wszyscy robotnicy opuścili doki i sprawę swą powierzyli swemu związkowi — ten zaś rzecz całą przedłożył syndykowi związków robotniczych i otrzymał od niego zapomogę strejkową. Wystąpiły w ten sposób przeciwko sobie dwie potężne korporacye: *London Docks Company* contra *London Trades Unions*. W przeciągu pięciu dni, 120.000 londyńskich robotników wypowiedziało wojnę chlebodawcom i rozpoczęło agitacyę, w celu zniewolenia innych robotników do ogólnego strejku. Za robotnikami doków stałymi (z którymi oczywiście złączyła się natychmiast cała nędza krajowa i kosmopolityczna w stolicy), poszli ludzie, zajęci pompowaniem słodkiej wody na okręty — poszli węglarze — poszli gazownicy, robotnicy fabryk sztucznego nawozu, fosfatów, oleju i żelaza; w drugim tygodniu strejku, Londyn patrzył ze zgrozą na 200 tysięczne tłumy odbywające codzienną „paradę" po ulicach *city*, walące się do parków na „potworne mityngi" — z muzyką na czele, z gotowemi zawsze sztandarami, z gotowymi zawsze mowcami... osławionymi anarchistami, lub sfanatyzowanymi purytanami demagogii, jak Hyndman, Burns i Champion. Londyn słuchał groźb i wyglądał ich spełnienia: gospodarz mego domu zapłacił 25 złr. (Ł 2), cenę więcej niż podwójną za tonę węgla... lecz mu jej nie dostawiono, bo zabrakło ludzi i koni; strejkujący węglarze nie przepuszczali wozu z węglem przez ulice. Zagrożono stolicy brakiem gazu, zupełną ciemnością — bo w gazowniach nikt nie pracował. Tymczasem, najwięcej zagrożonym został cały handel kolonialny królestwa: Londyn i Southampton są portami, koncentrującemi w sobie całą wymianę handlową między W. Brytanią a Indyami i Australią: w Londynie już ustała robota, nawet pocztowe statki odpłynąć ztąd nie mogły, bo nikt ich nie ładował, a strejkujący rozstawili patrole i pikiety, czuwające, by żaden robotnik nie przeszedł do doków. Telegrafowano, by okręty zawijały do Southampton: natychmiast londyńska *trades-union* telegrafowała Southamptońskiej i poleciła jej solidarność. Robotnicy otrzymywali od swego związku bilety dzienne, wartości blisko 2 zł. na potrzeby życia; komitety zbierały składki po ulicach i odzywały się do pokrewnych komitetów na prowincyi; każdy dzień kosztował 15.000 funtów szterlingów, czerpanych z kas związkowego syndykatu. Telegrafowano po robotnika do Belgii: związki londyńskie posłały ze swej strony depeszę, prosząc o sympatyę związków belgijskich. Trzy tysiące Belgów przybyło do Londynu z rana 29 sierpnia, lecz wielki strejk zmusił ich do wyjazdu tego samego dnia.

Wybitną cechą tej olbrzymiej rewolucyi był jej spokój i on to właśnie największe wzbudzał obawy: poznano w nim upartą rezolucyę wytrwania przy żądaniach; nie zamąciły go petrolejowe mowy anarchistów, usiłujących skorzystać z bezczynności tłumów i rozbudzić w nich instynkty przewrotne — bo publiczność, uznając w części słuszność dezyderatów strejku, stanęła dość otwarcie po jego stronie i dobroczynnością swą wsparła rodziny robotników. Publiczność też, głosem prasy napominała chlebodawców do uczynienia pierwszych kroków. Rady tej posłuchali najprzód właściciele składów węgla: zaprowadzili stopę pracy jednomiarową, cokolwiek wyższą od poprzedniej — i węglarze wrócili do pracy. Zaczęły się wtedy poważne układy robotników portowych z syndykatem doków, trwały długo, lecz skończyły się szczęśliwie wzajemnemi ustępstwami. Syndykat przystał na *minimum* płacy robotnikom nieregularnym, dwa szylingi, bez względu na czas odrobiony i zgodził się na ogólne podwyższenie zasług, a strejkujący odstąpili od żądania ściśle dwunastogodzinnej roboty. Piszę to w ostatniej chwili układów, z nadzieją, że nie zajdzie trudność, któraby je zerwała i wzmogła wpływy anarchiczne.

Minister spraw wewnętrznych zmienił karę śmierci, wydaną na panią Maybrick, na dożywotne ciężkie roboty w więzieniach; królestwa. Decyzya ta, tak niecierpliwie oczekiwana, zawiodła nadzieje wielu; długa niepewność losu przyprawiła skazaną o ciężką chorobę. Matka nieszczęśliwej, baronowa von Roques, zamierza pozostać w Anglii aż do zupełnego uwolnienia córki, na które się atoli bynajmniej nie zanosi.

Edmund S. Naganowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 14 września 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·65 do 8·10, żyto 6·70 do 7·—, owies obroczny 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 8·—, rzepak 16·— do 16·50, groch 6·50 do 9·—, wyka 5·25 do 5·50, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6·40 do 6·60, jęczmień browarny 6·— do 7·50, owies 6·25 do 6·75, groch 6·— do 9·—, wyka —· do —·—, rzepak 16·— do 16·30 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·40 do 7·90, żyto 6·25 do 6·50, jęczmień 5 90 do 7·50, owies —·— do —·—, groch 6·— do 8·50, wyka —.— do —·—, rzepak 16·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·75 do 8·15, żyto 6·65 do 7·10, jęczmień 6·15 do 8·—, owies ·— do —·—, groch 6·50 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Czerniowce, pszenica 8·50 do 8·65, żyto 6·15 do 6·40, jęczmień 6·50 do 7·—, owies 6·50 do —·—, groch 0·— do —, wyka —·— do —·—, rzepak 17·25 do 17·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 45·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11 25 do 11·75 zł.

Transakcye utrudnione. W handlu zastój.

---

*) Przedruk wzbroniony.

Kolej do Sandomierza. Popierany przez zarząd kolei dąbrowskiej projekt przedłużenia linii przez Opatów do Sandomierza, coraz bardziej zyskuje na prawdopodobieństwie. W r. b. mają być podobno rozpoczęte studya nad kierunkiem nowej drogi, poczem cały projekt zostanie przedstawiony ministerstwu komunikacyi do zatwierdzenia.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybędzie d 18-go bm. wieczorem do Budapesztu, zkąd uda się bezpośrednio do Gödöllö.

Najdost. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła onegdaj w ścisłem *incognito* do zamku Lacken w odwiedziny do swych rodziców. Dzisiaj powróci Jej Ces. Wysokość do Zandwoort, gdzie zabawi jeszcze czas jakiś.

Regent Brunswiku, książę Albrecht, przybędzie około 20-go b. m. do Berna, celem odbycia inspekcyi pułku dragonów, którego właścicielem został mianowany podczas ostatniego pobytu Najj. Pana w Berlinie.

Prezes gabinetu, hrabia Taaffe, powrócił przedwczoraj z Lutomyśla do Wiednia.

Wspólny Minister skarbu, p. Kallay, powróci w przyszłym tygodniu z urlopu, i obejmie urzędowanie

---

Politik dowiaduje się, iż większa część sejmów krajowych zbierze się około 5-go października.

Według wiadomości z Kopenhagi, okręt duński „Danebrog“ wypłynie w poniedziałek, dnia 16-go b. m. do Warnemünde, ażeby cesarzowę Frydrykowę, wraz z trzema córkami, przewieść do Fredensborga, gdzie okręt stanie 19-go b. m. Księżna kumberlandzka, Thyra, wyjedzie przedtem z Fredensborga do Lubeki, skutkiem czego spotkanie cesarzowej z księżną Kumberlandzką nie nastąpi.

Z Berlina donoszą, iż zachodzą wątpliwości tylko jeszcze co do dnia przyjazdu cara. Dzień ten umyślnie trzymany jest w tajemnicy, lecz rewizyta stanowczo nastąpi w ostatnich dniach września lub w pierwszych dniach października.

W Belgradzie i Sofii pracują gorliwie nad polepszeniem serbsko-bułgarskich stosunków, które w ostatnich czasach przybrały charakter naprężony. Z Sofii pospieszono z udzieleniem jak najlojalniejszych zapewnień a rząd serbski zarządził rozpuszczenie w d 20 b. m. zwołanych na ćwiczenia rezerwistów. Pomimo to, zdaniem *Timesa*, stan rzeczy między oboma sąsiedniemi państwami, nie może obudzić uczucia uspokojenia.

Rząd bułgarski ma podobno zamiar usunąć wszystkich obcokrajowców, pozostających w służbie krajowej, ewentualnie nieodnawiać nadal zawartych z nimi umów.

List z Bukaresztu do *Polit. Corr.* zapewnia, że wszelkie pogłoski o nieporozumieniach między ministrami polegają na błędnych informacyach i że przeto o rekonstrukcyi gabinetu nie ma w tej chwili nawet mowy. W każdym razie, gdyby nawet przyszło obsadzić wakującą tekę robót publicznych, którą prowizorycznie objął minister spraw zagranicznych, p. Lahowary, lub zastąpić ministra sprawiedliwości, p. Gerassi, o którego dymisyi ustawicznie mówią, to i tak gabinet p. Catargiu nie będzie potrzebował wchodzić w układy z junimistami dla tej przyczyny, że właściwie nie stanowią oni stronnictwa. Partya zachowawcza skupia się coraz więcej i chociaż z otwartemi rękoma przyjąć jest gotowa każdego junimistę, wszakże tylko pod warunkiem, jeżeli podda się karności stronnictwa.

Donoszą z Cetynii:

Rząd stara się o zaciągnięcie pożyczki w sumie czterech milionów franków na ratowanie ludności dotkniętej strasznym głodem. Układy są w toku z bankierami w Paryżu, Brukseli i Londynie.

Konserwatywny komitet wyborczy w Paryżu wydał drugą odezwę do wyborców okręgu Sekwany. Odezwa ta rozpoczyna się od słów: Większość Izby wybranej w roku 1885 naruszyła wasze prawa i najdroższe wolności, a interesa wasze wystawiła na straty. Wskutek złej administracyi finansowej, pomnożyła ciężary kontrybuentów i pogrążyła kraj w ubóstwie. — W dalszym ciągu następują znane już z poprzednich odezw zarzuty, a w końcu zapewnienie, że autorowie odezwy są bezstronnymi i mają na oku jedynie sprawę konserwatyzmu i poświęcenia dla ojczyzny.

Za przykładem biskupa z Séez poszło i kilku innych; odpowiedzieli na okólnik ministra nie tylko zbiciem jego zarzutów, ale wyraźnem zajęciem postawy politycznej w ruchu wyborczym. Biskup z Bayeux, przedstawił w liście pasterskim jaskrawy obraz prześladowań Kościoła, które rozpoczęły się od ustalenia republiki. Poruszył przytem błędne nauki, które w szkołach zatruwają ducha młodzieży i zrządziły już straszliwe spustoszenia wśród narodów chrześciańskich. Nowa ustawa wojskowa będzie ukoronowaniem tego dzieła. Wzywa więc wyborców, ażeby pamiętali o tem i głosowaniem swojem podnieśli protest w całym kraju.

Biskup z Saint-Cloud przedstawił bierne zachowanie się przy wyborach jako grzech i polecił swojej dyecezyi wybierać najgodniejszych, najzdolniejszych i najpewniejszych obrońców Kościoła i religii, którzy też potrafią być najsilniejszą podwaliną bytu Francyi. Biskup z Valence odezwał się jeszcze energiczniej, gdyż w liście pasterskim oświadczył, że dalsze istnienie Francyi zawisło od stłumienia wrogiej Kościołowi republiki.

Dzienniki republikańskie wystąpiły do polemiki z powyższemi zapatrywaniami, ale dzienniki paryskie nie wywierają wpływu na prowincyę, tam zatem, jak przewidują stoczy się walka najgorętsza, gdy nadejdzie bliski już dzień wyborów.

Sąd policyi poprawczej w Castellane skazał Artura Picard i de Colleville, boulanżystę, za wykroczenie przeciw najnowszej ustawie wyborczej, każdego na 10.000 franków grzywny, a drukarza, który odezwy ich drukował na 1000 franków.

Daily Telegraph, który już raz podawał cyfry strat, wynikających z bezrobocia, obliczył, ile wyniosłaby suma podwyższonej zapłaty dziennej, gdyby przedsiębiorcy zgodzili się, jak radził kardynał Manning, zaraz wypłacać robotnikom więcej a nie dopiero od 1 stycznia. Według *Dail. Tel.* wyższa zapłata uczyniłaby najwyżej 15 do 20.000 funtów do pierwszego stycznia, podczas gdy straty z bezrobocia wynikające wynoszą dziennie 80 do 100.000 funtów. *Pall Mall Gazette* zwraca się więc do milionerów z przedstawieniem, że nastręcza się im sposobność użycia odpowiednio swoich sum. Niech jeden poświęci 20.000, albo każdy po 1000 funtów a za jednym zamachem uchylona zostanie walka o zapłatę dzienną, która obecnie wstrząsa całem życiem ekonomicznem Anglii. Przedsiębiorcy, jak wiadomo zobowiązują się do wyższej zapłaty dopiero od Nowego roku, idzie więc o kilka miesięcy.

Ujemne wrażenie, które sprawili reprezentanci radykalizmu włoskiego we Francyi, powoduje *Nordd. Allg. Ztg.* do następującej uwagi: Jeżeli w życiu politycznem często przytaczane jest przysłowie: Boże strzeż mię od przyjaciół, to wobec burzy oburzenia, która się objawiła w prasie włoskiej przeciw uczestnikom pielgrzymki radykalnej w Paryżu, może p. Crispi powiedzieć: Boże błogosław moich nieprzyjaciół! Zachowanie się włoskiej rzekomej deputacyi robotników we Francyi, zrobiło o tyle dobrego, że nastręczyło opinii publicznej we Włoszech sposobność energicznego wyrażenia się i dało poznać, że większość Włochów aprobuje bezwarunkowo politykę dzisiejszego prezesa gabinetu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 września. (*Tel. pryw.*) W procesie o kradzież popełnioną w Akademii umiejętności zapadł wczoraj w nocy wyrok. Krzyżyk skazany został na lat 5 ciężkiego więzienia, Kurnatowski, który jest poddanym pruskim, na 5 miesięcy więzienia i wydalenie z granic państwa austryackiego.

Lutomyśl, 14 września. W dzisiejszym dniu manewrów, X korpus (południowy) atakował w dalszym ciągu IX korpus, (północny), a to w celu wyparcia IX korpusu od armii północnej, głównie zaś z jego linii służącej do odwrotu. Przy tym ataku przyszło wzdłuż całego frontu do utarczek w wielkim stylu, między piechotą a artyleryą tudzież mniejszemi oddziałami kawaleryi. Po utarczkach pozostały linie demarkacyjne w tych samych punktach, w jakich były przed rozpoczęciem ćwiczenia. Kawalerya obrony krajowej daje z każdym dniem coraz świetniejsze dowody swojej działalności. Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta i wojskowi *attachés* mocarstw zagranicznych, biorą udział w manewrach. Na śniadania i obiady dworskie u Najj. Pana są zawsze zapraszani liczni goście. Najj. Pan wyraził się najłaskawiej z uznaniem o manewrach.

Wiedeń, 14 września. Najj. Pan przejedzie dzisiaj w nocy przez Wiedeń i niezatrzymując się wcale uda się na manewry pod Kisbar w Węgrzech.

Wiedeń, 14 września. Uroczystość ukończenia budowy nowego teatru ludowego, odbyła się dzisiaj w obecności marszałka krajowego hr. Kinsky'ego, wielu członków rady miejskiej i licznej wyborowej publiczności. Wiedeńskie stowarzyszenie spiewaków odspiewało hymn zastosowany do uroczystości. Przy końcu chór zaintonował pieśń Mendelsohna.

Wiedeń, 14 września. Według doniesienia *Presse*, telefon państwowy między Wiedniem a Budapesztem ma być oddany do użytku publicznego z końcem października r. b. Stosownie do długości linii telefonicznej, otrzyma Przedlitawia 25 a Zalitawia 75 prct. z opłacanych należytości.

Praga, 14 września, (*Tel. pryw.*) *Bohemia* donosi, iż przywódcy feudalnej wielkiej własności zawiązali z Niemcami czeskimi nowe rokowania ugodowe. Przedewszystkiem ma być utorowana droga dla powrotu posłów niemieckich do sejmu pragskiego. Niemiecki komitet wykonawczy weźmie tę sprawę pod rozwagę na jutrzejszem posiedzeniu.

Peszt, 14 września (*Tel. pryw.*) Z powodu grożącego księgosuszu, wydano zakaz przypędu bydła roga tego i nierogacizny.

Berno, 14 września. Utworzyła się tu wczoraj ankieta, która ma zastanowić się nad sprawą zaciągnięcia pożyczki krajowej do wysokości 10 milionów złr.

Berno, 14 września. (*Tel. pryw.*) Odbyło się tutaj bardzo liczne zebranie robotników tkackich, na którem wszyscy mowcy wzywali do silnej organizacyi, albowiem w maju roku przyszłego, projektowane jest ogólne europejskie bezrobocie z zamiarem przeprowadzenia 8-godzinnego normalnego czasu pracy.

Berlin, 14 września. Cesarz nadał Klarze Schumann w Frankfurcie wielki złoty medal dla sztuki.

Hanower, 14 września. Na obiedzie galowym cesarz wniósł toast na powodzenie korpusu i synów Hanoweru, po których spodziewa się, iż tak w czasie wojny, jak w czasie pokoju, spełnią oczekiwania cesarza.

Hanower, 14 września. Cesarz przyjął tytuł szefa pierwszego hanowerskiego pułku ułanów.

Hanower, 14 września. Wczorajsza parada wojskowa wypadła świetnie. Cesarz Wilhelm miał na sobie galowy uniform generalski a cesarzowa, która dosiadła konia, miała na sobie białą amazonkę z odznakami barwy kirasyerów imienia królowej. Książę Albrecht przedefilował z 73 pułkiem i obu pułkami brunswickiemi. Wielki książę Oldenburski, ks. Flandryi Baldwin, książę saski Jerzy, przedefilowali ze swojemi pułkami. Paradzie tej przypatrywały się niezliczone tłumy; wszędzie panował wielki zapał. Parada trwała trzy godziny, a przypatrywał się jej carewicz, który miał na sobie uniform swojego westfalskiego pułku huzarów i wstęgę orderu czarnego orła; stał on po lewej stronie cesarza.

Belgrad, 14 września. Według urzędowych wiadomości, wpłacono, począwszy od marca do czerwca r. b. przeszło 2 miliony franków podatków, zalegających od roku 1885 do roku 1888.

Neapol, 14 września. W chwili, gdy prezes gabinetu Crispi, przejeżdżał wczoraj o godzinie pół do siódmej w towarzystwie swej córki ulicą *Caraciola*, jakiś człowiek rzucił na niego dwoma kamieniami, z których jeden skaleczył go w szczękę. Sprawcę zamachu schwytano natychmiast. Przy przesłuchaniu zeznał on, iż zowie się Emil Caporoli, liczy lat 21 i był dawniej uczniem szkoły budownictwa. Crispi, którego rana zdaje się być lekką, powrócił jak najspokojniej do domu. Ludność jest oburzoną tym wypadkiem.

Neapol, 14 września. Crispi spędził noc dzisiejszą spokojnie i bez gorączki. Wedle dyagnozy lekarskiej rana ma jeden centymetr długości, zaszło również lekkie wstrząśnienie mózgu z małem odpływem krwi z lewego ucha. Pomiędzy wieloma telegramami do p. Crispiego znajduje się także depesza z Monzy, w której król dowiaduje się w słowach serdecznych o zdrowie ministra i żąda bezpośrednich biuletynów.

Londyn, 14 września. Ze względu, iż wszystkie komitety świątkujących robotników w dokach, przyjęły propozycyę kardynała Maninga aby z dniem 4 listopada weszło w życie podwyższenie płacy o 6 pensów a dyrektorowie stowarzyszenia doków zgodzili się na te warunki, ogólnem jest oczekiwanie, iż w poniedziałek skończy się bezrobocie.

Ateny, 14 września. Dzienniki oficyalne występują gwałtownie przeciw srogości, z jaką Szakir-basza traktuje naczelników powstania na Krecie, i czynią uwagę, że środki zastosowane przez Portę, w celu pacyfikacyi kraju, są nikczemne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 września 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 87·90. Węg. akcye kredyt 316·50, Akcye anglo austryackie 136 50, Akcye banku Union 231·75, Akcye kolei Karola Ludwika 194·—, Akcye kolei północnej 255·50, Akcye kolei południowej 118·—, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 238·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 186·—, Wiedeńskie losy 145·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 35·—, 4-proc. węgierska renta złota 99 60, Akcyi związkowego banku 112·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 227·—, Rubel papierowy 1·24·—, Węgierskie losy 94·75, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 116 50, Akcye banku dla krajów koronnych 240·80. Kolej Elbetal 222 25. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 14 września 1889, godzina 10 minut 36. Akcye kredytowe 305·75, Anglo-austryackie 136 60, Unionbank 231 75, Kolej Karola Ludwika 194·25, Południowa 118·50, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 96·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·50, 4 prc. węgierska renta złota 99 64 zł., Napoleondor $9·48^1/_2$, Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 13 września 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13 50 do 13·75 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 8·36 do 8·38 złr. Berlin: Pszenica żółta (na wrzesień) 186·75, do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 37·— zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka na mies.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dr. Bylicki
powrócił 6117
i ordynuje w chorobach kobiecych
jak przedtem.

Ciągnienie 1 października b. r.
Główna wygrana 200.000 zł.
poleca
Losy miasta Wiednia
4 ciągnienia rocznie
po kursie dziennym
Promesy na te losy po zł. 3 zł. 75 ct. właeznie stempla
AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy i Kantor wymiany
we Lwowie.
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA"
Prenumerata roczna we Lwowie zł. 1 ct. 70,
na prowincyi zł. 1 ct. 80. 5638

Zamianowany przez c. k. Dyrekcyę galic. funduszu propinacyjnego delegatem do przeprowadzenia wydzierżawienia prawa propinacyi w powiecie gródeckim, podaję do powszechnej wiadomości, że do dnia 15 września do końca tegoż miesiąca urzędują każdego poniedziałku, środy, czwartku i piątku od godz. 3 do 6 w biurze rady powiatowej w Gródku.

Wzywam wszystkich, którzyby prawo to wydzierżawić chcieli, by się w powyższych dniach i godzinach zgłosić zechcieli.

Listy i oferty proszę nadsyłać pod adresem moim poste restante Komarno. 612

Stanisław Agopsowicz.

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najczystsza
woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA
najlepszy napój dyetetyczny i orzeźwiający, wypróbowany w słabościach żołądka, katarach kiszek, chorobach nerek i pęcherza. Polecany przez najznakomitszych lekarzy jako **środek szczególnie pomocny** przed rozpoczęciem kuracyi karlsbadzkiej i innych kuracyj **kąpielowych**, jak niemniej jako dodatkowa kuracya po użyciu poprzednich jako dalszy ciąg. 673

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 14 września 1889.

Hotel Zorza.

Pp. F. Feldenhauer z Wiednia, Dr. M. Paschkis z Czerniowiec, Z. Zagórski z Przemyśla H. baronowa Szymonowicz z Czerniowiec.

Hotel Europejski.

Pp. W. Chrząszcz ze Słowity, A. Siegel ze Stryja.

Hotel Angielski.

Pp. D. Hartman z Wiednia, J. Münster z Brodów, B. Słonecki ze Stanisławowa, M. Nagler ze Zborowa.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany — o godz. 10 m 10 przed poł. pociąg mięszany we wtorek i piątek.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany — o godz. 5 m. 1 po południu pociąg mięszany co wtorku; o godz. 2 m. 44 po poł. co piątku pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min 36 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 września 1889.

	płacą (waluta austr. zł r)	płacą (waluta austr. k. ct.)	żądają (waluta austr. zł r)	żądają (waluta austr. k. ct.)
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	193	—	196	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	235	—	238	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. (bez kupona)	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią (bez kupona bieżącego)	103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny	1	26	1	36
„ „ papierowy	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	58	15	59	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 września 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.50	83.70
luty-sierpień	83.45	83.65
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.35	84.55
kwiecień-październik	84.40	84.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	137.70	138.30
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.—	144.50
„ „ 1864 po 100 zł.	174.—	174.50
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.40	151.10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.40	99.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.—	110.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.60	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	134.80	135.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.25	305.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	550.—	555.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł	910.—	912.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	56.50	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2555.—	2560.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	194.—	194.50
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	236.25	236.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	227.75	228.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	118.—	118.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.—	191.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.70	101.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.70	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.80	10.120
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	101.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.80	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	101.40	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.70	100.30
dtto (Jarosław-Sokal)	99.70	100.30
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.40	83.—
z r. 1884	89.—	89.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	99.90	100.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	182.75	183.75
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	59.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.60	25.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.25	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.35	18.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.10	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.20	20.60
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.25	64.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	152.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.25	42.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	54.—	55.—
7. Weksle (za 3 miesiąc).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.60	119.80
Paryż za 100 fr.	47.30	47.35.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.66.—	5.68.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.49.—	9.50.—
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 13 września 1889.	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	45
„ „ „ w srebrze	84	30
Renta w złocie	110	05
5 pr. austr. renta marcowa	99	60
Akcye banku austro węgier.	911	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	25
Londyn	119	55
Napoleondor	9	48½
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1637 (6156 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 30 września 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 30 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 79 według wykazu hip. nr. 160 i 161 ks. gr. Studzianka Wasyla, Mikołaja, i Anny Litwiniszyn, własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 18 rat po 9 zł. a. w. zpn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 3 maja 1889.

L, 745 (6145 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya ¾ części realności l. 22 według wyk. hip. 53 księgi gruntowej gminy Żernicy niżnej Dmytra Kundlika własnych na rzecz Szlomy Kaczka pto 108 zł. 15 ct. zpn.

Cena wywołania 388 zł. 20 ct.

Wadyum 38 zł. 82 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, 10 lutego 1889.

L. 1615. (6155 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10. rano dnia 30. września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30. października 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 17 według wyk. hip. nr. 107 i 108 ks. gr. Dubowica, Stefana i Maryśki Pryjmiczów własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 28 rat po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Wincentego Czechowicza w Wojniłowie.

Wojniłów, 3. maja 1889.

L. 3629 (6157 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości iż dnia 7 października i 15 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności w Osieku położonej według whl. 65 ciało tabularne stanowiącej dłużniczki małoletniej Anny Frączek własna na zaspokojenie pretensyi Chawy Kolber w kwocie 32 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum zaś 20 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 30 lipca 1889.

L. 2424 (6149 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 14 października 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 8 w Nowosiółkach wyk. hip. 74 w całości zaś 75 w połowie ks. gr. gminy kat. Nowosiółki objętej Dańka Bliźniaka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 145 zł.

Cena wywołania 266 zł.

Wadyum 26 zł 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Jaworów, dnia 3 sierpnia 1889

L. 11358 (6146 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej B. Lonkera przeciw Pawłowi Jaremczukowi o 38 zł. wa z pn., zawiadamia, iż dnia 21 października 1889 i dnia 25 listopada 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz B. Lonkera przymusowa publiczna licytacya ciała hipotecznego, wyk. hip. 48 księgi gruntowej gminy katastralnej Folwarki małe objętego, na imię Pawła Jaremczuka wpisanego z tem, iż to ciało hipoteczne na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 65 zł. wa.

Zakład wynosi 10pr. takowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyi mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy na sprzedać się mającem ciele hipotecznem jakie prawa hipoteki po dniu 27 lutego 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, został ustanowiony kuratorem dr. Wilhelm Orski adwokat w Brodach.

Brody, dnia 29 lipca 1889.

L. 4350 (6108 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 27 zł. 80 ct. z pn, odbędzie się na rzecz dr. Andrzeja Marka w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 30 gm. kat. Jastrzębia objętej dłużnika Józefa Zagrabińskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 września i dnia 28 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowionych notaryusz pan Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 28 zł. wa.

Kalwarya, dnia 20 lipca 1889.

L. 54269 (6116 3—3)

Galicyjska c. k. krajowa Dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy niżej wyszczególnionych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu wydzierżawione zostaną na rok 1890 następujące rządowe stacye mytnicze a to:

1) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie cztery stacye mytnicze a mianowicie: stacye myta drogowego w Zatorze i Borku, jakoteż stacye myta drogowego i mostowego w Skawinie i Wadowicach;

2) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie stacya myta drogowego i mostowego w Jaworzu;

3) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi sześć stacyj mytowych a mianowicie: stacye myta drogowego w Kołomyi ad Łanczyn w Hwoździe i Wierzbowcach, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Szewelówce, Kołomyi ad Jabłonów i Gwoździcu starym;

4) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu trzy stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi w Krowince i Podhajcach;

5) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie stacya myta drogowego w Koniuszkach, wreszcie

6) w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze stacya myta drogowego i mostowego w Strzyłkach.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z wyszczególnionych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu dnia 22 października 1889 a na poszczególne stacye mytnicze mogą być wniesione pisemne oferty najpóźniej do godziny 2giej po południu dnia 21 października 1889 u Naczelnika dotyczącej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, przyczem się szczególnie zauważa, że oferty nadane na pocztę, któreby po powyższym terminie do c. k. pwiatowej Dyrekcyi skarbu wpłynęły, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone.

Nadaże konkretalne wykluczają się.

Szczegółowe obwieszczenie co do bliższych warunków i postępowania przy tych licytacyach może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszo krajowych c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu, w powiatowych nadzorach c. k. straży skarbowej, tudzież w registraturze c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 8 września 1889.

Оголошене лѣцитацїи.

Галицїйска ц. к краєва Дирекцїя скарбꙋ подає до загальной вѣдомости, що въ Галичинѣ при низше вымѣненыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцїяхъ скарбꙋ выдержавленй зôстанꙋтъ на рôкъ 1890 слѣдꙋючїй стацїи мытничй, а то:

1. въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ въ Краковѣ чотыры стацїи мытничй, а именно:

стацїи мыта дорогового въ Заторѣ и Боркꙋ, тоже стацїи мита дорогового и мостового въ Скавинѣ и Вадовицяхъ;

2. въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ въ Тарновѣ стацїя мыта дорогового и мостового въ Ꙗвожꙋ;

3. въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ въ Коломыи шѣсть стацїи мытовыхъ, а именно:

стацїи мыта дорогового въ Коломыи ко Ланчинови, въ Гвоздѣ и Вербôвцяхъ, дальше стацїи мыта дорогового и мостового въ Шебелôвцѣ, Коломый ко Ꙗблонови и Гвôздци старôмъ;

4. въ ц. к повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ въ Тарнополи три стацїи мыта дорогового и мостового въ Чарторинѣ, въ Кровинцѣ и Пôдгайцяхъ;

5. въ ц. к повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ въ Станиславовѣ стацїя мыта дорогового въ Конюшвахъ, врештѣ

6 въ ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ въ Самборѣ стацїя мыта дорогового и мостового въ Стрѣлкахъ.

Дотычнй ꙋстнй розправы лицитацїйнй розпôчнꙋтъ сѧ при кождой зъ вымѣненыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцїяхъ скарбꙋ дня 22 Октобра 1889, а на поодынокй стацїи мытничй могꙋтъ бꙋти внесенй писемнй оферты найпôзнѣйше до годины 2. пополꙋдни дня 21. Октобра оу начальника дотычной ц. к повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ, причôмъ сѧ найбôльше заꙋважає, що оферты наданй на почтꙋ, котрйбѣ по повизшôмъ терминѣ до ц. к. повѣтовой Дирекцїи скарбꙋ вôйшли, бꙋдꙋтъ ꙗко спôзненй безъ скꙋткꙋ звернений.

Наддажи конкретальнй выключаютъ сѧ.

Осовенне оголошене взглядомъ близшихъ оусловїи и постꙋпованя при тыхъ лицитацїяхъ можна переглянꙋти въ часѣ збычайнихъ годинъ оурядовыхъ оу всѣхъ тꙋтейшо-краєвыхъ ц. к. повѣтовыхъ Дирекцїяхъ скарбꙋ, оу повѣтовыхъ ц. к. надзорахъ стражи скарбовой, ꙗкъ и тожь въ регистратꙋрѣ ц. к. краєвой Дирекцїи скарбꙋ оу Львовѣ.

Ц. к. краєва Дирекцїя скарбꙋ.

Львôвъ, 8 вересня 1889.

Licitations-Kundmachung.

Von der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass in Galizien bei den nachstehenden k. k. Finanz-Bezirks-Directionen folgende Aerarial Mauthstationen für das Kalenderjahr 1890 verpachtet werden u. z:

1. bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Krakau 4 Mauthstationen, nämlich: die Wegmauthstationen Zator, Borek und die Weg- und Brückenmauthstationen in Skawina und Wadowice;

2. bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow die Weg- und Brückenmauthstation in Jaworze;

3. bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Kolomea 6 Mauthstationen nämlich: die Wegmauthstationen in Kolomea ad Łanczyn, Hwozd, Wierzbowce, dann die Weg und Brückenmauthstationen in Szewelówka, Kolomea ad Jabłonów, und Gwoździec stary;

4. bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol drei Weg- und Brückenmauthstationen in Czartorya, Krowinka und Podhajce;

5. bei der k. k. Finanz-Bezirks Direction in Stanislau die Wegmauthstation in Koniuszki, schliesslich;

6. bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor die Weg und Brückenmauthstation in Strzyłki.

Die bezüglichen mündlichen Lizitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten k. k. Finanz-Bezirks-Directionen am 22 October 1889 und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerte bis 2 Uhr Nachmittags vom 21 October 1889 beim Vorstande der betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direction eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, dass auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction nicht einlangen als verspätet eingereicht, erfolglos werden zurückgestellt werden.

Concretalanbote sind ausgeschlossen.

Kundmachung über die näheren Bedingungen und den Vorgang bei diesen Lizitationen kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Directionen und k. k. Finanzwache Controlls-Bezirks Leitungen sowie in der Registratur der k. k. Finanz-Landes-Direction während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes-Direction

Lemberg, am 8 September 1889.

L. 3003 (6026 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, że w dniach 17 października 1887 i 21 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż połowy ciała hip. wykazem hip l. 491 dla gminy Mosty wielkie objętego, Mojżesza Jakóba Katza, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnego, na rzecz Chaima Holzmanna celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa. z pn.

Na pierwszym terminie połowa tej realności będzie tylko za, lub powyżej ceny oszacowania, na drugim zaś terminie także poniżej takowej sprzedaną.

Cenę wywoławczą stanowi kwota 350 zł. wa., każdy chęć kupna mający winien przed licytacyą złożyć wadyum w kwocie 35 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Józef Tabiński c. k. notaryusz w Mostach wielkich.

Mosty wielkie, dnia 29 lipca 1889.

L. 9853 (6060 3 -3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia resztującego wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiegj akcyj. banku hipotecznego w kwocie 1793 zł. 71 ct. wa. z pn., odbędzie się w dniu 17 października 1889 w zabudowaniu sądowem bióro nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności Zipy Zukerkandlowej pod l. 1926 w Tarnopolu położonej pod następującymi warunkami.

Cena wywołania wynosi 5000 zł.

Wadyum 250 zł.

Sprzedaż nastąpi na powyższym terminie także niżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź cenę.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych został ustanowiony adw. dr. Horowitz ze substytucyą adw. dr. Axelrada.

Tarnopol, dnia 27 sierpnia 1889.

L. 4678 (6020 3—3)

C. k. Sąd obwodowy Wadowicki podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Konstancyi Kasprzyckiej przeciw Antoniemu Lukasowi respective jego prawonabywcom celem zniesienia spółwłasności realności nr. 128 l. wyk. hip. 186 ks. gr. Wadowice i celem zaspokojenia kosztów sporu, oraz egzekucyi zostanie przeprowadzoną sprzedaż rzeczonej realności, w połowie do Konstancyi Kasprzyckiej, a w drugiej połowie do spadkobierców resp. prawonabywców Antoniego Lukasa (ojca) należącej.

Sprzedaż odbędzie się na dwóch terminach dnia 25 października 1889 i dnia 29 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 7540 zł.

Wadyum 750 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze tutejszego Sądu przejrzeć można.

O dozwoleniu i rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się osoby, którym doręczono ts. uchwałę z dnia 27go października 1888 l. 4035.

Wadowice, 10 sierpnia 1889.

L. 3641 (6011 3—3)

C. k Sąd obwodowy w Sanoku oznajmia, że w celu ściągnięcia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego a mianowicie resztującej raty w kwocie 303 zł. 21 ct wa. i siedm rat półrocznych po 459 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sali rozpraw cywilnych tutejszego Sądu w dniach 5go listopada i 17go grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż w drodze przetargu majętności tabularnej Grąziowa część w obrębie c. k Starostwa w Dobromilu a c. k. Sądu powiatowego w Birczy położonej, wykazem hip. l. 324 księgi gruntowej c. k. Sądu obwodowego w Sanoku objętej, wedle karty B. poz. 5 Bronisława Nowosieleckiego własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 30800 zł. z doliczeniem ceny szacunkowej przynależności w kwocie 3241 zł. zatem razem kwotę 34041 zł. wa.

Wadyum wynosi 3404 zł. 10 ct. wa.

W pierwszym terminie zostaną dobra te tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową w drugim zaś terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane.

Resztę warunków jakoteż wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przynależności wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

O tem zawiadamiamy strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Dobromilu, gr. kat. kapelanię w Grąziowej na ręce c. k. Prokuratoryi Skarbu, Majera Finsterbusch, Hermanna Rappaport, Deborę Rappaport, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie i galic. fundusz krajowy, wreszcie wierzycieli, którzy po dniu 2 czerwca 1886 prawo zastawu na sprzedać się mającej majętności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała egzekucyjna wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła na ręce kuratora w osobie adw. dr. Iskrzyckiego z substytucyą adwokata dra Gawła obu w Sanoku zamieszkałych ustanowionego, tudzież przez niniejszy edykt uwiadamiamy.

Sanok, 3 sierpnia 1889.

L. 3041 (6071 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia 15 rat pożyczkowych po 6 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 3go października i 7go listopada 1889 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Onufrego Myśka a względnie jego spadkobierców Teodora Myśka, Feny Myśko i małoletnich Michała Tymka i Andryja Myśków własnej, pod lk. 22 w Tokarnie położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny wywołania 200 zł. wa. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 20 zł. wa., kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan Euzebiusz Czerepaszyński w Bukowsku.

C. k. Sąd powiatowy

Bukowsko, 12 lipca 1889.

L. 6420 (6106 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 29 zł. 21 ct. z pn., odbędzie się na rzecz Jakóba Aftengata w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 60 gm. kat. Kalwarya objętej dłużniczki Wiktoryi Pawlik własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 września i 28 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz pan Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 41 zł.

Kalwarya, dnia 27 lipca 1889.

L. 4209 (6105 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_2$ ciała hipotecznego lwh. 59 i ciała hipotecznego lwh. 60 ks. gr. Hryńkowce dłużnika Demka Dobryja syna Onufrego własnych, na zaspokojenie pretensyi Pyłypa Pasemków w kwocie 140 zł. z pn., dnia 7 października i dnia 11go listopada 1889, każdym razem o godzinie 10tej rano a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 410 zł. wa., zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej 410 zł. wa., jednak zawsze najmniej za cenę pokrywającą długi hipoteczne na powyższej realności ubezpienajwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 41 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i następne wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 20 września 1888, do tabuli weszli kuratorem Teodora Andrusiów i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 20 lipca 1889.

L. 11447 (6085 2—3)

W Sprawie egzekucyjnej Szlomy Kramera przeciw Stanisławowi Mitrowicz pto 60 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 16 października i 18 listopada 1889 każdym razem o godzinie 9 rano, przymusowa licyacya realności pod l. 1012 w Horodence położonej, objętej wyk. hipot. 407.

Cena szacunkowa 526 zł.

Wadyum 52 zł. 60 ct. wynosi.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kurator Tomasz Germański.

Resztę warunków licytacyjnych przejzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, dnia 24 sierpnia 1889.

L. 6707 (6109 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 40 zł. z pn., odbędzie się na rzecz Anny Pająk w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż $^1/_4$ części posiadłości lwh. 68 gm. kat. Palczy i $^2/_{18}$ części realności lwh. 167 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużnika Tomasza Chwały własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 października i 25 listopada 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz pan Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 15 zł. wa.

Kalwarya, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 1767 (6127 2—3)

W dniach 20 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż sumy 300 złotych jak karta C. poz. 3 i 4. wyk. hip. 196 księgi grunt dla gminy Krynicy, obejmującego realność pod l. kons. 52 w Krynicy położoną, Bazylego Koblańskiego własną na rzecz Eliasza Bołonnego zahipotekowanej na zaspokojenie wierzytelności Ignacego Zacharyasiewicza w kwocie 380 zł.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 15 zł.

Na drugim terminie zostanie powyższa suma także niżej wartości imiennej sprzedana.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice, dnia 30 marca 1889.

L. 25227 (6159)

Obwieszczenie licytaci

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina bezwarunkowo na czas od 1go stycznia 1890 do 21 grudnia 1892 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego porządku.

Liczba bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacya odbędzie się		w
				złr.	ct.	dnia	godz.	
1	Baranów	mięso	III klasy taryfy	1190	55	7 października 1889	od 8mej do 12tej godziny urzęd południem	c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie.
2	Błażowa	mięso	III. klasy taryfy	980	—	7 pazdziernika		
3	Jawornik	mięso	III. klasy taryfy	165	—	7 października		
4	Kolbuszowa	mięso	III. klasy taryfy	3810	60	7 października		
5	Nisko	mięso	III. klasy taryfy	810	—	8 października		
6	Ropczyce	mięso	III. klasy taryfy	6010	—	8 października		
7	Rozwadów	mięso	III. klasy taryfy	2215	—	8 października		
8	Sokołów	mięso	III. klasy taryfy	2560	50	8 października		
9	Wielopole	mięso	III. klasy taryfy	438	—	8 października		
10	Baranów	wino	wedle taryfy C. ustawy 12/5 1875.	44	—	7 października		
11	Czudec	wino	dtto.	60	75	14 października		
12	Głogów	wino	dtto.	116	—	14 października		
13	Grodzisko	wino	dtto.	15	—	14 paźd ziernika		
14	Kańczuga	wino	dtto.	37	—	14 października		
15	Kolbuszowa	wino	dtto.	62	—	14 października		
16	Leżajsk	wino	dtto.	110	—	21 października		
17	Majdan	wino	dtto.	48	—	21 października		
18	Radomyśl	wino	dtto.	40	—	21 października		
19	Rzeszów	wino	dtto.	840	—	21 października		
20	Wielopole	wino	dtto.	60	—	21 października		
21	Zołynia	wino	dtto.	47	50	21 października		

Jako wadyum składa się 10prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy do 2giej godziny po południu dzień naprzód przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie wnosić. Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie i w kancelaryi tut. powiatowych nadzorów Straży Skarbowej, w który każdy chęć licytować mający może wglądnąć, zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. pow. Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Rzeszów, dnia 8go września 1889.

Zl. 954 (5990 2—2)

Pferde Licitation.

Von Seite des k. k. Staatshengsten Depots in Drohowyże werden nachbenannte Wallachen gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden und zwar:

In Lemberg am 20. September um 10 Uhr Vormittag:

Prinz Paris, Fuchs, 19 Jahre alt, 165 cm. hoch, araber Race; Wetterling, Fuchs, 7 Jahre alt, 166 cm. hoch, englisch Halbblut; Bosak, Braun, 17 Jahre alt, 166 cm. hoch, araber Race; Bagdad, Fuchs, 7 Jahre alt, 154 cm. hoch, araber Race; Rataplan, Braun, 7 Jahre alt, 161 cm. hoch, Ardenner; Hafiz, Braun, 19 Jahre alt, 172 cm. hoch, araber Race; Jaszczur, Braun, 10 Jahre alt, 153 cm. hoch, englische Race; Rycar, Schimmel, 13 Jahre alt, 164 cm. hoch, araber Vollblut.

In Sanok am 27. September um 10 Uhr Vormittag:

Jastrząb, Fuchs, 7 Jahre alt, 161 cm. hoch, englische Race; Deren, Falb, 9 Jahre alt, 156 cm. hoch, araber Race; Young Goodluck, Braun, 4 Jahre alt, 159 cm. hoch, englische Race; Banko, Braun, 11 Jahre alt, 162 cm. hoch, araber Race; Coupon, Fuchs, 5 Jahre alt, 168 cm. hoch, englische Race; Hassan, Schimmel, 12 Jahre alt, 158 cm. hoch, araber Vollblut.

Drohowyże, am 5 September 1889.

Konkursa.

L. 252 (6114 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Przy szkole 4 klasowej mieszanej w Lisku posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc. od stałej płacy na pomieszkanie.

2. Przy szkole etatowej 1 klasowej w Czarnej z płacą 278 zł. aw. i dochodem 22 zł. z gruntu szkolnego, wynoszącego 14 morgów 1417□° i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkole 1 klasowej w Lutowiskach z płacą 300 zł. aw. wolnem pomieszkaniem.

4. Przy szkole etatowej 1 klasowej w Sredniepos z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

5. Przy szkole etatowej 1 klasowej w Ustrzykach dolnych z płacą 300 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem.

6. Przy szkole etatatowej w Uhercach z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

7. Przy szkole filialnej w Manastercu z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należycie udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną należy za pośrednictwem Władzy przełożonej przedłożyć ck. Radzie szkolnej okręgowej w Lisku najdalej do końca października 1889.

Podania spóźnione nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe będą zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Lisku, dnia 7 września 1889.

Przewodniczący ck. Starosta

L 4818 (6123 2—3)

Przy Sądzie powiatowym w Bochni opróżnioną została posada woźnego w roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową

Podania o tę lub takąż przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 14 października 1889 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 9 września 1889.

L. 32266 (6132 2—3)

Konkurs na posadę elewa budownictwa oddziału technicznego ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z adjutum rocznych 500 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 października br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 września 1889.

L. 11025/pr. (6141 2—3)

Celem obsadzenia posady nadkomisarza w randze VIII klasy, ewentualnie Komisarza w randze IX. klasy i koncepisty w randze X. klasy przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie z systemizowanymi dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 października br.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie w właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 września 1889.

L. 630 (6161 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu szkolnym dobromilskim, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do końca października 1889 r.

A. Przy szkołach etatowych jednoklasowych, z płacą roczną 300 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Hujsku, 2. w Huwnikach, 3. w Kniażpolu, 4. w Lipie, 5. w Malawie, 6. w Piątkowej, 7. w Trzciańcu, 8. w Uluczu, i 9. w Wojtkowej.

B. Przy szkołach filialnych, z płacą roczną po 250 zł. aw. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Brzusce, 2. w Borownicy, 3. w Falkenbergu, 4. w Starzawie, 5. w Liskowatem i 6. w Rosenburgu.

Podania nie wniesione w terminie wyżej oznaczonym do ck. Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu za pośrednictwem Władzy przełożonej, lub nieopatrzona w potrzebne dowody służbowe i tabelę kwalifikacyjną zwrócone zostaną bez skutku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Dobromilu, dnia 15 września 1889.

L. 964 (6142 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym Zaleszczyckim, ogłasza się niniejszym konkurs;

I. Przy szkole 4 klasowej męskiej w Zaleszczykach:

1. na posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem;

2. na dwie posady starszych nauczycieli z płacą po 450 zł. i 10 prc. na pomieszkanie;

3. na jedną posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 prc. na mieszkanie.

II. Na posady przy szkołach 1 klasowych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Bedrykowcach, 2. Beremianach, 3. Drohiczówce, 4. Hinkowcach, 5. Hołowczyńcach, 6. Myszkowie, 7. Nagorzanach, 8. Nowosiółce Kost. (400 zł. z czego potrąca się 36 zł. za 9 korcy zboża), 9. Słobódce koszyłowieckiej.

III. Przy szkołach 1 klasowych filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. W Chmielowie, (potrąca się 2 złr. za użytek 1 morga pola). 2. Holihradach, 3. Iwoniu (potrąca się 21 zł. 39 ct. za 4½ korcy zboża), 4. Kościelnikach, 5. w Swierszkowcach, 6. Kułakowcach (potrąca się 78 zł. za 12 korcy zboża), 7. Lataczu, 8. Lesiczinkach, 9. Milowcach, 10. Popowcach, 11. Uhrynkowcach (potrąca się 23 zł. za 4 korcy zboża), 12. Zazulińaach (potrąca się 6 zł. 40 ct. za 1½ korca zboża), 13. Zerowie, 14. Pieczarnie.

Kandydaci (kandydatki) mają wnieść podania zaopatrzone w przepisane dowody kwalifikacyi, dokładne wykazy służbowe lub co najmniej tabele kwalifikacyjne do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca października 1889.

Zaleszczyki, dnia 9 września 1889.

Przewodniczący.

Kuratele.

L. 6352 (6115 3—3)

Ck. Sąd powiatowy miejs. delegowany uznał Marcina Hadałę głupkowatym a kuratorem jego zamianował Augustyna Hadałę z Szebni.

Jasło, dnia 5 września 1889.

L. 2959 (6104 3—3)

Jakób Seniów z Kociubińczyk uznany marnotrawcą.

Kurator Tanas Melnyczuk.

C. k. Sąd powiatowy

Husiatyn, dnia 22 maja 1889.

L. 6559 (6110 3- -3)

Ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż Maryannę Rams córkę po Kazimierzu z Zebrzydowic za umysłowo niedołężną nznano i Józefa Kamińskiego kuratorem dla niej ustanowiono.

Kalwarya, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 8183 (6129 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem że Tomasz Kubicki właściciel połowy posiadłości lwh. 461 w Podgórzu uchwałą ck. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 9 sierpnia 1889 l. 19732 za umysłowo chorego uznany został a kuratorem jego jest pan Józef Hugon Jordens w Podgórzu.

Podgórze, dnia 8 września 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2607 (6083 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kumięgę z Jodłowy, że Maryanna Kaczkowa wniosła 16 sierpnia 1889 przeciwko niemu pozew o zapłatę sumy 110 złotych renskich w skutek czego wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na 24 października 1889 o 9 rano doręczając rezolucyę dla pozwanego przeznaczoną kuratorowi Maciejowi Warzesze z Jodłowy dlań ustanowionemu.

Brzostek, 21 sierpnia 1889

L. 32539. (6044 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. w Krakowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Adolfowi Arberowi, że ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Hubaczka w Krakowie celem doręczenia ts. rezolucyi z dnia 25. października 1886 l. 41834 i następnych w sprawie egzekucyjnej wys. Skarbu pko Adolfowi Arberowi pto 241 zł. 96½ ct. wa.

Kraków, 26. września 1888.

L. 4216. (6061 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Elżbietę Mazurkiewiczową z Tuchowa pochodzącą, iż Michał i Salomea Patykowie wnieśli pod dniem 7. sierpnia 1889 do l. 4216 przeciw niej i nieobjętej masie spadkowej Józefa Wiloszka pozew ustny o uznanie własności realności w Tuchowie pod n. k. 32 położonej, l. w. h. 47 objętej, w załatwieniu którego do rozprawy ustnej terminu na dzień 6. listopada 1889, o godzinie 8. rano został wyznaczony.

Wzywa się zatem Elżbietę Mazurkiewiczową, aby do rozprawy stanęła osobiście lub przez wylegitymowanego pisemnem pełnomocnictwem pełnomocnika, lub ustanowionemu dla niej kuratorowi, Janowi Koszycy, burmistrzowi z Tuchowa, odpowiedniej informacyi udzieliła, gdyż inaczej możliwe szkodliwe skutki zaniedbania sama by sobie przypisać musiała.

Tuchów, dnia 12. sierpnia 1889.

L. 9715 (6099 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Ludwika Musiała z życia i miejca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników wniosła przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 90 zł. któremu żądaniu uchwałą z 28 sierpnia 1889 l. 9715 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dr. Bersona z zastępstwem p. adw. Dr. Hillela i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze

Przemyśl, 27 sierpnia 1889.

L. 9304 (6100 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Wojciechowskiego, że prośbę Abrahama Brauna przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 48 zł. wa. zpn. pod dniem 3 sierpnia 1889 l. 9304 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Axelradowi doręczono.

Wzywa się zatem niswiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Wojciechowskiego, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub Sądowi innego zastępcę wskazał gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, dnia 3 sierpnia 1889.

L. 34783 (6119 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie de pr. 11 września 1888 l. 39.409 w sprawie egzekucyjnej tegoż przeciw Jakóbowi Karst pto 2 sum po 85 zł. 20 ct. wa. z pn., ts. uchwałą z dnia 13 lipca 1889 l. 27.541 dozwoloną została przymusowa licytacya realności pod lk. 118 743 w Serecie położonej, wyk. hip. l. 928 gm. kat. Seret objętej, własność Jakóba Karsta stanowiącej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Jakóbowi Karst do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Michała Weissteina ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Jakóba Karsta, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, 31 sierpnia 1889.

Doniesienia prywatne.

Do wynajęcia

przy ulicy Gołębiej l.. 15 cały dom parterowy składający się z 7 pokoi, kuchni, pralni i kąpieli z przynależnościami. Ogród własny. Bliższa wiadomość w administracyi Gazety Lwowskiej. 6016

W dobrach Klimkówka p. Rymanów będzie do nabycia 10 gatunków

kartofli gorzelnianych

w większej i mniejszej ilości po cenie 2 do 3 zł. za 100 kilogr. Zamówienia przyjmuje zarząd dóbr. 6013

3, 4 pokoje z przynależnościami. — **Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię Stajnię i wozownię** wynajmuje Zarząd realności **Emila Bertemiliana Brajera,** ulica Brajerowska, 10, w godzinach od 9 do 1 i od 3 do 6. 5 62

Ogłoszenie. 6165

W piątek dnia 27 września r. b. odbędzie się w Jarosławiu w sali Rady Powiatowej o godz. 12 w południe Zwyczajne roczne Zgromadzenie Towarz. Wzaj. obywatelskiej pomocy z następującym porządkiem dziennym:

Protokół z ostatniego Zgromadzenia.
Sprawozdanie Wydziału.
Sprawozdanie komitetu rewizyjnego.
Rozdział zysku
Wnioski Wydziału i Członków.

Wydział Towarzystwa
Z Dembowski K. Scipio

L. 2451 (6143 1—3)

Ogłoszenie.

Gmina miasta Sokala rozpisuje niniejszem w celu wydzierżawienia przysługującego jej prawa

a) propinacyjnego od gorących napojów, piwa i miodu,
b) poboru nakładu gminnego,
c) prawa poboru myta od przejazdu przez most.
d) prawa poboru myta od przewozu promem na czas od 1go listopada 1889 po koniec grudnia 1892 roku publiczną licytacyę, która w dniach 23 i 30 września 1889 i 7 października 1889 zawsze od godziny 3 do 6 po południu w Magistracie sokalskim ustnie, lub ofertami pisemnemi odbędzie się.

Cenę wywołania ustanawia się rocznie ad
a) na 12.310 zł. wa.
b) na 9.890 zł. wa.
c) na 2.500 zł. wa.
d) na 1.500 zł. wa.

Wadyum 10prc. ceny wywoławczej.

Warunki licytacyjne mogą być przed i w dniach terminu licytacyjnego w Magistracie przejrzane.

Z magistratu król. wol. miasta
W Sokalu, dnia 10 września 1889.

Adwokat dr. Gaberle w Leżajsku poszukuje koncypienta jurystę, 6140

Na porę kuracyjną 1889
poleca rzeczywiście dobrą
HERBATĘ
rosyjską
Izydor Wohl
właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 19 lat istniejącego
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6.
Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 4721

Prawdziwym skarbem
dla wszystkich którzy chorują w skutek grzechów popełnionych na sobie w młodości jest sławne dzieło
dr. Retau'a Selbstbewahrung
w polskiem wydaniu z rycinami cena 1 zł
Niechaj je każdy czyta, który odczuwa skutki podobnych nałogów **Tysięcy zawdzięczają temu dziełu swe wyzdrowienie.** — Nabyć można przez **Verlags-Magazin in Leipzig, Neumarkt Nr. 34,** jak niemniej we wszystkich księgarniach. 5899

Rösler'a
woda do zębów i ust
jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust usuwa jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.
R. Tüchler aptekarz,
(W. Rösler's synowiec, następca)
w Wiedniu. I., Regierungsgasse, 4
Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Warężu w apt., w Kołomyi u Stenzla apt., w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański. 5877

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO
pod godłem
WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.
we Lwowie
ulica Chorążczyzna L. 22
poleca
KAWĘ AMERYKANSKĄ
w najlepszych gatunkach
i sprzedaje 5
1 kilo zł. 1.70 i 1.80, na prowincyę 4¾ kilo zł. 8.70 i 9.15
franko.
Kawa palona pół kilo zł. 1·20.
Odbiorcom nad 50 kilo opust.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

L. 1640 (6139 2—2)

Konkurs.

Magistrat miasta Gorlic rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę weterenarza miejskiego z roczną płacą 400 zł. aw, tudzież z prawem pobierania odnośnego procentu od oględzin bydła i wolną praktyką.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do tutejszego Magistratu najdalej do końca września 1889 r.

Z Magistratu miasta.
Gorlice, dnia 10 września 1889.

Z. 5534 (6113 3—3)

Concurs.

Bei der Stadtgemeinde Biala gelangt die Stelle eines städtischen Thierarztes mit einem Jahresgehalte von 800 fl. ö. W. vorläufig auf 1 Jahr provisorisch zur Besetzung.

Die Bewerber haben ihre ordnungsmässig instruirten Gesuche speziell unter Nachweis des erlangten Diploms über die abgelegte theoretische strenge Prüfung, dann über die bisherige praktische Verwendung im thierärztlichen Fache, sowie der vollständigen Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache in Wort und Schrift spätestens bis 24 September d. J. bei dem hiesigen Gemeindeamte einzubringen.

Gemeindeamt
Biala, am 9 September 1889.

Handel
Karola Bałłabana
we Lwowie
poleca świeży transport 1698
chińsko-rosyjskiej herbaty
ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

½ kilo Congo cesarski	2 złr.	— ct.
„ familijnej	3 „	— „
„ Melange de Moskau	4 „	— „
„ Imperial	5 „	— „
„ Souchong w oryg. upakowaniu	4 „	— „
„ Wysiewek własnych	1 „	70 „
„ Ciast angielskich do herbaty	1 „	20 „

Patentowane Strakosch-Boner
Maszyny do prania
i
marglarnie
poleca
Aleksander
HERZOG
Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe żelazne
kasetki
do przyśróbowania jak niemniej używane już i nowe ogniotrwałe
KASY
najtaniej u
S. Bergera
w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10.

Uwiadomienie.

Dla uniknięcia pomyłek zawiadamiamy Szan. P. T. Publiczność, że skład naszej prawdziwej francuskiej do obmycia zdatnej
woskowej masy oszczędności
(na zimno do użycia) 4385
na parkiety, podłogi lakierowane i z miękkiego drzewa
dla Lwowa wyłącznie u
Alojzego Hübnera
ulica Karola Ludwika L. 13.
się znajduje i każda puszka naszego wyrobu oboczną marką zastrzeżenia zaopatrzona jest.
Na co przy kupowaniu uwagę zwracać prosimy.
Schneider i Spółka,
fabryka farb i lakierów w Wiedniu.

500 dukatów
wypłacę temu, kto po użyciu
Kothego wody na zęby
flaszka po **35** ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.
Kothego „Zahnschöne"
wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct.
poleca 3579
Jan Jerzy Kothe
emeryt. dostawca nadworny w Baden koło Wiednia.
We LWOWIE prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

1798

Wielka licytacya na konie.

Na dniu 3, 4, i 5 października 1889 odbędzie się we Lwowie przy placu Misyonarskim sprzedaż około 350 sztuk wybrakowanych koni pociągowych i wierzchowców.

Początek licytacyi każdym razem o godzinie 9 przed poł.

Z c. k. dywizyi furgonów wojskowych nr. XI. 6028

Grosse Pferde-Licitation.

Am 3, 4 und 5 Oktober 1889 findet der Verkauf von circa 350 Stück Ausmuster-Zug- und Reitpferden am Missionär-Platze in Lemberg statt.

Beginn der Licitation jedesmal um 9 Uhr Vormittag.

K, k. Train-Division Nr. XI.

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi
5% Listy Hipoteczne,
jako też
5% Premiowane Listy Hipoteczne,
które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.** — **Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** 4437

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy
galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),
podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim lipca 1889 r. zastawy, dnia 2 i 3 października 1889 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 września 1889. 5829

Winogrona föslawskie
kuracyjne
najtaniej poleca 6131
KAROL BAYER
we Lwowie
przy ulicy Krakowskiej L. 11.

Wyszła z druku broszurka p. t.
„Głosy prasy zagranicznej wobec ostatnich wypadków rzymskich“
przez ks. M. D. 6164
Do nabycia w Krakowie w księgarni W. dr. Miłkowskiego i we Lwowie w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego. Cena egzemplarza 25 ct.

Ocenione i polecone przez
Towarzystwo lekarskie krakowskie
(kom. przem. lek.)
do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odznaczone medalem zasługi
na wystawie hygieniczno-lekarskiej
we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE
wyrobu aptekarza
Zygmunta Jana Kalickiego
w ćwierćltr. flaszkach z kieliszkiem

Wino chinowe	zł. 1 50
„ chinowo-żelaziste	„ 1 50
„ rzewieniowe	„ 1.50
„ pepsynowe	„ 1 50
„ peptonowe	„ 1.50

Wina powyższe wyrabiam na maladze pod kontrolą Tow. lek. krak.
Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyślu.
We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

Franko

$4^{6}/_{10}$ kilo winogron kuracyjnych	zł. 1.50—1.80
„ „ „ muszkatołowych	„ 1.90—2.20
$4^{1}/_{2}$ „ kajzerek	„ 1.90—2 20
„ „ brzoskwiń	„ 2.20—2.50
4 butelek koniaku węgiersk. po $^{7}/_{10}$ lt.	„ 3.70
„ „ „ francusk. „ „ „	„ 6.70 · 8.70
„ „ Jamaika rumu „ „ „	„ 6.00—8.00
„ „ Kuba rumu „ „ „	„ 3.90
„ „ Sliwowicy starej „ „ „	„ 4 70
„ „ „ dobrej „ „ „	„ 3.60
„ „ jałowcówki starej „ „ „	„ 3.80
„ „ treberu (gorzałki z resztek gron)	2.75

wysyłam **franko**, jakoteż inne towary po umiarkowanych cenach. 5923
Cennik na żądanie wysyłam franko.

Tomasz Gurowicz
Budapeszt, Kiralyi utcza 31.

Winogrona
kuracyjne i **stołowe**, zbierane codzień świeżo z pnia, rozsyłamy w osobnych na ten cel przygotowanych koszykach o 5, 8 klgr., mianowicie: kuracyjne lub stołowe po 30 ct. za klgr., muszkatelowe po 40 ct. za klgr., franko do wszystkich miejsc pocztowych w Austro-Węgrzech.
BRACIA RESCHOFSKY
producenci wina w Tolcsva koło Tokaju
Górne Węgry. 6162

Parkiety i posadzki
deszczułkowe
oraz 5211
wszelkie wyroby stolarskie
jako to okna, drzwi itd. poleca
Fabryka parowa
Braci Wczelaków
we Lwowie.

Praktyczny kurs fortepianu
Aleksandra Boguckiego
we Lwowie,
od wielu lat koncesyonowany
rozpoczyna rok szkolny 10 września 1889 w nowym lokalu, ul. Halicka L. 20.
Przyjmuje pilnych i zdolnych elewów i elewki codzień od godziny 3 do 5 po południu do kursu wyższego, średniego i elementarnego dla początkowych.
Mogę się poszczycić 26letnią praktyką oraz uznaniem wysokich i znakomitych znawców.
Mam zaszczyt najuprzejmiej podziękować szanownej i łaskawej P. T. Publiczności za doznane względy i polecam nadal mój kurs dla młodzieży szkolnej. Z poważaniem 6160
Aleksander Bogucki.

Pożyczkę na 6 procent
zaciągnąć mogą zaraz i pod dyskrecyą urzędnicy, oficerowie, przemysłowcy i wszyscy, posiadający stałe pomieszkania roczne za spłatą kapitału w ćwierć rocznych lub 25 miesięcznych ratach. Adres: J. Gelb, Budapest, Seminärgasse Nr. 10. Na odpowiedź należy dołączyć 15 ct. w markach listowych.

A. Krzysztofowicz
we Lwowie, plac Halicki L. 2
poleca najnowsze 5961
Tapety i dekoracye
Portyery wełniane i bawełniane,
Firanki koronkowe,
Ambrasy i łańcuszki,
Serwety na stoły,
Kapy na łóżka,
Kołdry litewskie,
Kocyki i derki,
Kilimy krajowe i wschodnie,
Dywany i dywaniki,
Materye na meble,
Aksamity Velour d'Utrecht,
Kretony na meble,
Chodniki wełniane, jutowe, kokosowe, korkowe, strzyżone i do wyścielania całych pokoi,
Linoleum na posadzki,
Korkowe posłanki i dywany,
Rogoże kokosowe,
Słomianki japońskie,
Parawany japońskie,
Ekramy japońskie,
Wachlarze japońskie,
Portyery japońskie,
Story patyczkowe i płócienkowe
i tym podobne artykuły dla urządzeń pokojowych.

Tadeusz Okornicki
Magazyn porcelany i szkła
we Lwowie ulica Halicka L. 4
poleca w wielkim wyborze
najnowsze serwisy stołowe i herbaciane — szkło rznięte, cienkie grawerowane i gładkie stołowe — umywalnie ze stolikami żelaznemi — tace lakierowane i drewniane — wielki wybór przedmiotów zbytkowych z porcelany, szkła, majoliki i terakoty.
Na żądanie wysyła na prowincyę wzory serwisów do wyboru.
Oraz wypożycza naczynie rozmaite, także noże, widelce i łyżki na bale, wieczorki, wesela i tym pod. w każdej ilości 5478
po cenach najumiarkowańszych.

Dr. Antoniego Roickiego
(A Bergera) 4438
zupełnie nowe przerobione **wydanie czwarte** r. 1889 **z rycinami** p. t. **Poradnik w chorobach męskich** jest do nabycia u autora w cenie 1 zł. 20 ct. Pocztą wraz z opakowaniem wynosi 1 zł. 50 ct.
Ordynacya domowa od godz. 3 do 5 po południu.
Lwów, ul. Karola Ludwika L. 7.

Wojskowy Zakład naukowy
połączony z pensyonatem
we Lwowie, ul Akademicka L. 8,
(jedyny na całą Galicyę i Bukowinę)
przygotowuje
1. do jednorocznej służby ochotniczej (Intelligenz Prüfung);
2. do egzaminu wstępnego do szkół wojskowych;
3. do egzaminów oficerskich.
Rozpoczęcie kursów co roku 1 marca i 1 października.
emeryt. c. k. kapitan **Waniczek,**
b. prof. szkół kadeckich.
Programy gratis i franko. 5504

WINOGRONA
dojrzałe i słodkie, świeżo zerwane za 1 zł. 50 ct. — **melony** najlepsze gatunki, albo **śliwki dojrzałe** po 1 zł. 25 ct wysyła w 5 klgr. koszach, franko do każdej stacyi pocztowej. 5526
Ed. Rittinger
właściciel winnicy Werschetz (Węgry).

Ceraty!
Chodniki i prześciółka ceratowe na stoły, meble, powozy, do wykładania całych pokoi, schodów, kurytarzy, przed umywalnie, na ściany i t. p. każdego rozmiaru i deseniu poleca
Alojzy Hübner
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika L. 13.
Cenniki na żądanie odwrotnie wysyła.
6135

Pierwsza Spółka Krawców lwowskich
przy ulicy Hetmańskiej L. 4 we Lwowie
poleca Szanownej P. T. Publiczności
na porę jesienną i zimową
gotowe suknie męskie i dziecinne
wyrobu własnego
po cenach jak najprzystępniejszych. 6017

Wszystkie gatunki **towarów modnych** i flaneli sprzedaje bardzo tanio. — Wzory do przejrzenia wysyła z wszelką gotowością.
Skład fabryczny
towarów sukiennych
pod „Białym Barankiem“
w Bernie.
Malwina Ziffer, kierowniczka.
6081

Pierwszy berneński wysyłkowy handel
BERNHARDA TICHO
18 Krautmarkt **Berno** Krautmarkt 18
wysyła za pobraniem:

Berneńskie resztki sukna na zimowe ubranie resztka 3.10 metra na kompletne ubranie męskie 5 zł.	**Materye na zimowy surdut** resztka 2·10 metra na zimowe palto, czarne, brunatne lub granatowe zł. 5·50.
Materye na zimowe palto najpiękniejszy palmerston we wszystkich modnych kolorach 2·10 metra zł. 9.	**Materye na zarzutki** najlepszy gatunek 2 10 metra na całą zarzutkę zł. 7.
Najprzedniejsze berneńskie materye na ubrania najmodniejsze carreaux i w paski, 3·10 metra na kompletne ubranie zł. 10.	**Baje na surduty do polowania i menżykowy** 2 10 metra na kompletne ubranie do polowania zł. 5.

Wzory gratis i franko.
Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców nie frank.

Na sezon zimowy.
Magazyn i pracownia
FUTER
„pod Bobrem“
Bronisława i Stanisława Wrońskich
we Lwowie, ulica Teatralna L. 5.
dom kapitulny około kościoła Katedralnego
polecają wszelkie gatunki **futer męskich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, **płaszcze astrachanowe** pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, **serdaki** damskie i dziecinne, **kaftaniki, rotondy, kurtki** do gospodarstwa i polowania, **kurtki** dla panów urzędników kolejowych, **kołnierze i zarękawki damskie** fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, **czapeczki damskie** w jak najrozmaitszych fasonach, **czapki męskie** od najtańszych do najdroższych, **kołpaki** futrzane, **zarękawki** męskie do polowania, **dywany** futrzane do sani, **dywaniki** futrzane przed łóżka, **wierzchy** gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najnowszych, **wierzchy męskie** miastowe i podróżne. Znaczny zapas **materyj wełnianych i jedwabnych** francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, **skóry na futra** we wszystkich gatunkach w największym wyborze.
Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi **uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem**, a zarazem **gwarantujemy za prawdziwość, trwałość i dobroć** towaru jak i wykończenia. **Ceny futer** tak gotowych jak i skór, mamy **jak najniższe**, gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.
Dostawca futer dla P. T. urzędników kolei państwowych.
Cenniki na żądanie franko.

Właśnie wyszedł z druku tom pierwszy
„BIBLIOTEKI RODZINNEJ“
zbioru obejmującego 24 tomy **najlepszych, najnowszych** powieści wszelkich narodów przy osobliwszem **uwzględnieniu** ludów słowiańskich. Każdy pojedynczy tom w eleganckiej oprawie obejmujący 8 do 10 arkuszy druku, **kosztuje 50 ct. = 85 fen. = 45 kop.** Za sobą przemawia już sam fakt, iż pojedynczy tom „Biblioteki“ kosztujący 50 ct. obejmuje tyle powieściowego materyału, za ile przedtem żądano 2—3 złr., a my nadto za podaną cenę dajemy tomy już oprawione, jakkolwiek księgowiąz tę cenę żąda za samą oprawę.
Nastręcza się więc w ten sposób sposobność nabycia jednolitej biblioteki za cenę niższą od **przeciętnej należytości uiszczanej w wypożyczalniach książek**, nie będą to już brudem obłożone zaraźliwe tomy wypożyczalni książek zawierające często **niesmaczną** przestarzałą osnowę, ale za tę samą cenę „Biblioteka rodzinna“ obejmująca nowe powieści słynnych autorów **o żywo zajmującej rzetelnej osnowie.**
W ciągu roku utworzy się z tych tomów jednolitą bibliotekę ku wieczystej przyjemności **całej rodziny** i podrastającego pokolenia ku przyjemnemu skróceniu długich zimowych wieczorów.
Co 15 dni wychodzić będzie z druku jeden tom „Biblioteki rodzinnej“, której powieści obejmują tylko 1—3 tomów, tak, iż nie będzie potrzeba czekać z przykrością na zwykły „Ciąg dalszy“.
Nasz zbiór rozpoczniemy słynną angielską powieścią **H. Rider Haggarda „Testament pana Meesena“**. Tę powieść odszczególniają powabne a zarazem żywo zajmujące epizody kreślone z wybornym humorem.
Przygotowują się do druku dalej **Seona, Selska bourc z kroackiego „Bergerata“ Córka generała francuskiego.** Prosimy o wsparcie naszego usiłowania dostarczania za skromną cenę rzeczy doskonałych.
Każda księgarnia przyjmuje zamówienia „Biblioteki rodzinnej“ równie jak
księgarnia nakładowa Franciszka Bondy
Wiedeń I, Annagasse 11. 6112

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.